

Protokół

z obrad XXIV Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy

w dniu 1 lipca 2008 r.

Sesja Rady Dzielnicy odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Dzielnicy Mokotów przy ul. Rakowieckiej 33. Obradom przewodniczył Wiceprzewodniczący Rady Pan Miłosz Górecki.

Na sekretarza obrad została wyznaczona radna Monika Czerniewska.

(Listy obecności stanowią załącznik do protokołu z obrad XXIV Sesji).

Ad. 1

Otwarcie obrad XXIII Sesji

(Porządek obrad XXIV Sesji Rady Dzielnicy Mokotów stanowi załącznik do protokołu).

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Szanowni Państwo otwieram obrady XXIV Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy. Zanim przejdziemy do porządku obrad czeka nas sympatyczna uroczystość, są z nami Pani Aleksandra i Pan Aleksander Korzeniewscy, którzy obchodzą w tym roku Złote Gody i z tej okazji będziemy mieli przyjemność pogratulować im w imieniu Rady i Zarządu Dzielnicy Mokotów.

Przechodzimy do realizacji porządku obrad, który został Państwu rozdany. Czy do porządku obrad są wnioski o zmianę? Pan Przewodniczący Witold Wasilewski, bardzo proszę.

Radny W. Wasilewski

Mam wniosek o zdjęcie pkt. 9 porządku obrad, jako że sprawa nie była dyskutowana na żadnych komisjach, ma być dyskutowana bodajże za tydzień na Komisji Kultury. Nie ma opinii w tej sprawie, opinii formalnej i to jest pewnego rodzaju niedopatrzenie, może troszkę niedopatrzenie Konwentu, ale w związku ze znanym wydarzeniem, czyli zgłoszeniem przez Pana Burmistrza Roberta Soszyńskiego, można powiedzieć dymisji na ostatnim Konwencie, jest to jakoś jak sądzę zrozumiałe, gdyż skoncentrowało to uwagę wszystkich. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę, że na pewno sprawa ta była opiniowana przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej, to wiem ponieważ uczestniczę w jej pracach, natomiast co do pozostałych komisji nie jestem w stanie tego stwierdzić.

Radny P. Krempleski

Jeśli można słowo wyjaśnienia, Komisja Kultury, Sportu i Turystyki, przepraszam, że zamiast Pana Przewodniczącego pozwoliłem sobie zabrać głos.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę bardzo.

Radny P. Krempleski

Komisja Kultury, Sportu i Turystyki zaprosiła członków Fundacji do przedstawienia działalności na terenie Mokotowa i wtedy będzie opiniować.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Rozumiem, że Komisja Kultury, Sportu i Turystyki planuje dopiero opiniować tę sprawę?

Radny P. Krempleski

Tak jest.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Rozumiem. Wniosek jest złożony, musi zostać poddany pod głosowanie, nie ma wątpliwości. Czy są jeszcze jakieś inne wnioski o zmianę porządku obrad? Nie widzę. W związku z tym poddaję pod głosowanie zmianę porządku obrad polegającą na usunięciu pkt. 9 porządku obrad. Kto z Państwa radnych jest za usunięciem pkt. 9 z porządku obrad?

za- 21 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 4 radnych

Oświadczam, że wniosek został przyjęty stosunkiem 21 głosów za do 4 wstrzymujących się, nikt nie był przeciw, w związku z tym pkt. 9 skreślamy. Przyjmujemy teraz w całości porządek z przyjętą poprawką. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem zmienionego porządku obrad?

za- 25 radnych
przeciw- 0 radnych
wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada porządek obrad przyjęła.

Ad. 2

Uchwała Rady dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie odwołania Burmistrza
Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy (druk nr 136)

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Mamy rezygnację Pana Burmistrza Roberta Soszyńskiego. W związku z tą rezygnacją wpłynął też wniosek ¼ członków Rady o odwołanie Pana Burmistrza Soszyńskiego z pełnionej funkcji, ponieważ tego wymaga regulamin, że musi to być na wniosek ¼ Rady. Proszę więc Pana Burmistrza o przedstawienie genezy swojej decyzji.

Pan Robert Soszyński - Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo. Rzeczywiście, nie jest już tajemnicą, że złożyłem wniosek dotyczący mojej rezygnacji z zajmowanej funkcji i zwracam się do Państwa z prośbą żebyście zechcieli ten wniosek pozytywnie przegłosować. Jak Państwo wiecie wniosek ten związany jest z faktem, który można nazwać „innymi planami zawodowymi”. Wobec zdarzeń mających związek właśnie z moimi planami zawodowymi nastąpiła konieczność złożenia mojej rezygnacji. Tak to jest, że kiedy byłem powoływany na Burmistrza Dzielnicy to taki rodzaj wystąpienia wygłosiłem po powołaniu, dzięki Państwa głosom, teraz pozwólcie Państwo, że ja w krótkich słowach chciałbym to pożegnanie i bardzo króciutkie i wybiórcze podsumowanie, omówić już teraz. Szanowni Państwo, ja nie ukrywam, że jest to dla mnie przykra i smutna chwila, dlatego że, jak Państwo wiecie jestem związany z Mokotowem i faktycznie i formalnie i emocjonalnie a od wielu lat również w sensie działalności politycznej, samorządowej, społecznej. Znamy się zresztą wszyscy również od wielu lat i wspólnie na rzecz tej dzielnicy pracujemy. Zawsze tak jest, że kiedy opuszcza się jakąkolwiek funkcję, a tym bardziej tak odpowiedzialną jaką Państwo mi zechcieliście powierzyć, to zawsze pozostaje uczucie niedosytu, niespełnienia, taka świadomość, że ileś spraw nie udało się dokończyć, ileś jest dopiero rozpoczętych a ileś dopiero planowanych, ale takie uczucia towarzyszą nam prawdopodobnie przez całe życie i niezależnie od tego czy pewne sprawy kończą się wraz z końcem kadencji czy tak jak teraz

w moim przypadku w środku kadencji, nic tego poczucia nie zmieni. W przypadku działalności samorządowej a tym bardziej w przypadku przewodniczenia Zarządowi Dzielnicy ciągle pojawiają się nowe sprawy, nowe wyzwania i nigdy nie ma takiego momentu kiedy mówimy sobie: „zrobiliśmy wszystko, możemy odpocząć” albo „zrobiliśmy wszystko możemy odejść gdziekolwiek indziej”. Moje życie zawodowe potoczyło się tak, że dzisiaj zwracam się z tą prośbą o odwołanie z całym poczuciem tego ile jeszcze ciekawych rzeczy na Mokotowie jest do zrobienia, ile ważnych rzeczy na Mokotowie jest do zrobienia, z całym poczuciem żalu, że nie będę w tym uczestniczył, zwłaszcza w niektórych przedsięwzięciach, jak chociażby budowa ratusza, obarczona tak długą historią. Miałem nadzieję, że będę nie tylko u początku tej idei ale również, że będę tym szczęśliwcem, który ku ucieście mieszkańców Mokotowa i zgromadzonych mediów przetnie tam kiedyś wstęgę. Mam nadzieję, że Państwo mnie zaprosicie na tę uroczystość. Szanowni Państwo, oczywiście taki moment, to jest moment właściwy żeby wszystkim Państwu złożyć najlepsze podziękowania, ja miałem okazję żegnać się już z Urzędem, dziękowałem moim współpracownikom, Kolegom. Praca w tym Urzędzie, choć to nie jest praca łatwa, bo jak Państwo wiecie Dzielnica Mokotów – największa jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, największy budżet w Warszawie, tak naprawdę jest to firma, która w takim swobodnym ujęciu ma obroty przekraczające miliard złotych rocznie. Jest to więc wyzwanie olbrzymie, praca jest bardzo odpowiedzialna, na pewno niełatwa, ale dzięki wysoko wyspecjalizowanej kadrze i to zarówno kierowniczej, jak i naszym urzędnikom praca ta dawała poczucie satysfakcji, dobrze wypełnionego obowiązku, choć jak mówię niełatwego i nie wolnego od zahamowań, czasami porażek. Mam jednak wrażenie, mimo wszystko, że jak to ładnie mówił jeden z bohaterów filmowych „minusy nie przysłonią nam plusów” tych ostatnich lat. Dziś chciałbym podziękować Państwu radnym wszystkich Klubów, wszystkich opcji, z którymi pracowałem przez te wszystkie lata, dlatego że, podkreślam to i podkreślałem wielokrotnie na tej sali, mimo nieraz gorących polemik, sporów, bo przecież nie musimy w każdej sprawie mieć tego samego poglądu. Na tej sali zawsze miałem poczucie, że wszyscy, nieraz gorąco się spierając myślimy o tym, żeby Mokotów miał się jak najlepiej, myślimy o tym, żeby mieszkańcy Mokotowa mieli poczucie i satysfakcję i zadowolenia z pracy zarówno Rady jak i Urzędu, bo mamy takie poczucie, że Rada Dzielnicy, Radni Dzielnicy stanowią rodzaj, wybaczcie Państwo, rady nadzorczej dla tej firmy jaką jest Urząd Dzielnicy Mokotów. Państwa opinie, oczywiście one bardzo często miały moc stanowiącą, wyznaczającą kierunki dla naszych działań, te opinie, które nieraz ucierały się w bardzo gorących dyskusjach, zawsze przy poczuciu, że służą one wyłącznie temu, żeby nasza dzielnica i nasi mieszkańcy

mieli poczucie pełnej satysfakcji z naszej pracy i mieli widoczne poczucie, że nasza dzielnica się rozwija. Dlatego bardzo Państwu dziękuję, dziękuję moim kolegom z klubu Platformy Obywatelskiej, dziękuję kolegom koalicjantom z Klubu Lewicy i Demokraci, dziękuję dzisiejszej opozycji, czyli kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, ale przecież pamiętam, że był czas, bo w samorządzie tak jest, że pracowaliśmy tworząc akurat w przypadku mojego ‘burmistrzowania’ wówczas kluby koalicyjne. Szanowni Państwo! Krawężniki nie są ani lewicowe ani prawicowe, oczywiście, że jesteśmy wybierani jako radni w wyborach powszechnych, oczywiście, że ma to odniesienie polityczne, ale myślę, że wybory łączą się z pewnym kredytem zaufania, z pewnym domniemaniem kompetencji, stąd nasi wyborcy głosują na takie czy inne formacje. Tak naprawdę zadania, które są przed nami stawiane nie mają zabarwienia politycznego i jakakolwiek koalicja, a jestem przekonany, że obecna dobrze wypełnia swoją funkcję i z wielkim pożytkiem i z wielkim sukcesem na finał kadencji, ale jakakolwiek koalicja kiedykolwiek tutaj nie rządziła, to zadania były zawsze definiowane w ten sam sposób. Mówię o tym dlatego, żeby raz jeszcze podkreślić, moje naprawdę ciepłe uczucia dla wszystkich Państwa i takie poczucie, a o wielu innych miejscach pracy samorządowej, o której czytamy, czy słyszymy, czy widzimy chyba nie odważyłbym się powiedzieć takich słów, natomiast jeśli chodzi o tę salę, Radę Dzielnicy Mokotów, raz jeszcze podkreślam, że nigdy nie miałem wątpliwości, że wszyscy służymy temu samemu celowi, jeśli nawet w takim czy innym zagadnieniu, poważnym lub mniej poważnym, bo przecież o bardzo różnych tu dyskutujemy mieliśmy inny pogląd. Druga sprawa, do której chcę nawiązać to jest ta, że dla rozwoju dzielnicy i dla prawidłowego funkcjonowania dzielnicy i dla prawidłowego funkcjonowania urzędu dzielnicy bardzo ważna jest ciągłość. Nie tylko ciągłość w sprawowaniu władzy, ciągłość polityczna, bo to się przecież zmienia wraz z wyborami, ale pewna ciągłość wizji, ciągłość kierunków, które właśnie Rada Dzielnicy wyznacza, ciągłość naszych działań. I mam takie poczucie, że od wielu lat taki pomysł jest tutaj realizowany, że generalnie nasze spojrzenie na Mokotów jest bardzo podobne. Jeśli nawet wraz z wyborami zmieniają się jakieś niuanse to zasadnicze ścieżki rozwoju tej dzielnicy są wytyczone na długie lata. Mówię o tym dlatego, że mając poczucie pewnego smutku z tego faktu, że odchodzę, chcę podkreślić, że zarówno Zarząd, który mam nadzieję Państwo dzisiaj powołacie i który będzie zaproponowany, jak i obecne kluby koalicyjne, ale mam nadzieję cała Rada zamierzają kontynuować wszystkie zadania i te wszystkie zamiary, które do tej pory były realizowane tzn. chodzi o taką rzecz, chcę to wyraźnie podkreślić, że mimo mojego odejścia my nie zmieniamy poglądu, nie zmieniamy celów, które zostały wyznaczone, i nie uchylamy się od odpowiedzialności. Ta koalicja,

mówię teraz jako osoba, która konstruowała przecież ten Zarząd i tę koalicję, która zarządza obecnie Mokotowem, jak i reprezentowani na sali radni, a tym bardziej urząd, który pełni funkcje przede wszystkim techniczne, ale bardzo ważne, ma świadomość jakie zobowiązania na siebie przyjął w tej kadencji i zamierza je wypełnić zgodnie z tymi założeniami, o których nieraz mówiliśmy. Szanowni Państwo! Ja raz jeszcze wszystkim Państwu bardzo dziękuję za współpracę, raz jeszcze chylę czoła dla atmosfery, dla kultury politycznej z jaką się tutaj spotkałem, i wreszcie dla czystej, ludzkiej współpracy i życzliwości, z którą się tutaj zawsze spotykałem. Raz jeszcze podkreślam, niezależnie od tego na kogo głosowaliśmy w wyborach prezydenckich i jakie różnice światopoglądowe, być może mniejsze, niż się wszystkim wydaje między nami wszystkimi, dałoby się nakreślić, bardzo dziękuję za współpracę, życzę wszystkim Państwu powodzenia i w życiu zawodowym i w życiu społecznym i w życiu osobistym. Wszystkim mieszkańcom Mokotowa raz jeszcze chcę przekazać głęboki pokłon i zapewnić, że te lata, kiedy pełniłem funkcję Burmistrza i te lata kiedy pod moim kierownictwem był i Zarząd i Urząd to były lata, które oczywiście Państwo, media i my wszyscy będziemy oceniali, ale to były lata pewnej świadomej pracy, określiliśmy sobie pewne kierunki, pewne priorytety. Chcieliśmy osiągnąć określony cel, jesteśmy w połowie kadencji, jesteśmy w połowie drogi, ale na pewno drogę mamy jakoś nakreśloną. Ja nie chcę tutaj jakoś szczególnie długo zajmować Państwu czasu opowiadając o tych zadaniach i kierunkach, bo o tym rozmawialiśmy co miesiąc. Państwo Radni dobrze wiecie jakie mamy poglądy, co jest dla nas najważniejsze, ale chcę powiedzieć o dwóch sprawach, dlatego że mam wrażenie, tym bardziej, że mamy licznie zgromadzonych mieszkańców, dzisiaj wyjątkowo, ja rozumiem, że mamy również bardzo gorące punkty obrad, ale jest okazja, są przedstawiciele mediów, więc o dwóch, trzech rzeczach chciałbym powiedzieć bardzo krótko. Pierwsza sprawa jest taka, nigdy nie miałem wątpliwości i nigdy szczęśliwie ten pogląd, który wygłoszę nie został uznany za szczególnie kontrowersyjny, mianowicie dobra, efektywna praca, sukcesy na polu zarządzania Mokotowem, takie sukcesy, które są sukcesami mieszkańców, które przekładają się na zrealizowane inwestycje, na nowopowstałe ulice, na wyremontowane ulice, na parki, ogrody jordanowskie, itd., itd., itd. To wszystko zależy od sprawnego urzędu, dlatego pierwszym punktem i realizowanym przez cały czas, bo to nie jest jeszcze zakończone, było doprowadzenie Urzędu Dzielnicy Mokotów do stanu niezbędnej funkcjonalności dla realizacji tych celów, które tutaj sobie nakreślaliśmy i które tutaj sobie wytyczaliśmy, ten proces trwa, dlatego że ten proces wiąże się z hasłem decentralizacji uprawnień. Dzielnice, a w perspektywie cała Warszawa rozwijać się będą tylko w sytuacji takiej gdzie władza będzie zdecentralizowana, taki organizm jak m. st. Warszawa musi być

zarządzany w sposób zdecentralizowany, dlatego że dopiero wtedy będą najbardziej efektywnie, z jednej strony rosły przychody miasta z drugiej strony efektywnie będą pieniądze wydatkowane. Jestem o tym głęboko przekonany, to jest oczywiście pogląd z którym można polemizować, ale nie mam wątpliwości i mógłbym Państwa zasypywać setkami przykładów na to, że innej drogi nie ma, zresztą jest to chyba dość powszechny pogląd w zarządzaniu wielkimi firmami, wielkimi korporacjami, a Warszawa jest rodzajem takiej firmy czy korporacji, i tylko decentralizacja uprawnień, o to zabiegaliśmy, to postępuje, może nie tak szybko jak byśmy chcieli ale ewidentnie i efektywnie odczuwamy i odczuwaliśmy to w Dzielnicy Mokotów. Jest okazja, aby podziękować Pani Prezydent Hannie Gronkiewicz – Waltz, bo dzięki naszej współpracy wiele upoważnień, wiele uprawnień, wiele możliwości dzięki temu Urząd, a tym samym dzielnica zyskała. Wiele jeszcze przed nami do zrobienia na tej drodze, ale mamy nadzieję, że ten kierunek jest obrany i nie zostanie zmieniony. Decentralizacja uprawnień i zyskiwanie pewnych obszarów do decyzji to jedno, natomiast muszą to robić sprawni i kompetentni urzędnicy, i staraliśmy się, żeby nasz urząd poprawiał sprawność, urzędnicy poprawiali swoje kompetencje, i znowu to jest droga, która się nigdy nie kończy, ale mam takie poczucie, że dzisiejszy urząd jest inny niż kilka lat temu, i będzie coraz bardziej przez mieszkańców doceniany. To założenie, leżało u podłoża wszystkich innych, mając właściwe kompetencje i mając sprawny urząd oraz świadomą i przychylną, co do zasady Radę Dzielnicy, mogliśmy wyznaczać kierunki, kierunki inwestycyjne, ale nie tylko i próbować z wielkim mozolem i wielkim trudem, z sukcesami i porażkami je realizować. Państwo dokładnie wiecie, jak to wszystko przebiegało więc tu już o szczegółach nie chcę mówić, ale jedną rzecz chcę podkreślić proszę Państwa, tak to już jest, że żegnamy się więc pozwólcie, że ja więcej będę mówił o czymś co uważam za sukces niż o czymś co uważam za porażkę. Zechciejcie Państwo zwrócić uwagę na takie podstawowe parametry w zakresie budżetu Dzielnicy Mokotów. Budżet na rok 2008 grubo przekroczył 500 mln zł., nigdy wcześniej Dzielnica Mokotów nie realizowała takiego budżetu, mam nadzieję, że będzie on zrealizowany sprawnie i w wysoko procentowym wykonaniu, ale wielkość budżetu świadczy o tym jak wielkie środki angażujemy. Proszę Państwa, my wydajemy ponad 500 mln zł rocznie na rzecz dzielnicy, my – jako urząd, pomijając te wszystkie wydatki, które są realizowane z budżetu centralnego czyli miejskiego. Budżet inwestycyjny w tym roku oscyluje wokół 50 mln zł, oczywiście budżetu inwestycyjnego nigdy nie da się wykonać w 100 %, ale również jest to budżet jakiego dzielnica nigdy nie widziała. Wydatki inwestycyjne i wydatki bieżące za lata ubiegłe, jak Państwo wiecie były na poziomach rekordowych, oczywiście, że ja mam świadomość, że

byłoby dobrze, gdybyśmy jeszcze w zeszłym roku zdążyli wykupić pozostałe grunty, których nam się wykupić nie udało, ale w gruncie rzeczy nie my to nawet realizowaliśmy ani nawet nasze delegatury, wtedy te wykonania byłyby jeszcze lepsze, ale były to wszystko kwoty, i to zarówno zakładane jak i wydatkowane, których wcześniej Dzielnica nie obserwowwała, tym bardziej założenia budżetowe, zwłaszcza założenia inwestycyjne wyglądają w tym sensie jeszcze bardziej imponująco. Proszę Państwa, na jedną rzecz już ostatni raz chciałbym zwrócić uwagę. Pamiętajcie Państwo, i zwracam się tutaj do mediów i mieszkańców, Państwo Radni to wiecie, pamiętajcie, że samorząd, w tym wypadku Urząd Dzielnicy to nie jedynie administracja, więc nie jedynie prawa jazdy, dowody osobiste i ta cała strona administracyjna, zezwolenia, pozwolenia, itd., itd., i nie jedynie infrastruktura, czyli wydatki inwestycyjne, ulice, parki, ogrody i budynki. Urząd Dzielnicy to także olbrzymie wydatki w sferę kultury, w sferę opieki społecznej, w sferę budownictwa komunalnego, bardzo duże wydatki w kreację zachowań w dziedzinę sportu i rekreacji, podkreślam to, bo my stale zwiększamy te wydatki, realizujemy coraz to nowe zadania, a jest to bardzo ważne kiedy jest tylko okazja o tym mówić, żeby mieszkańcy mieli tę świadomość, że wiele imprez, w których uczestniczą przecież tłumy, tak naprawdę jest organizowanych dzięki pieniądзом samorządowym, dzięki pracy Rady Dzielnicy i Urzędu Dzielnicy. Mnóstwo zdarzeń kreujemy, nigdy nie krępowałem się o tym informować, dlatego że to nie jest ani autopromocja ani propaganda, to jest nasz obowiązek informowania mieszkańców o tym na co wydatkowane są pieniądze, które przecież w zdecydowanej większości pochodzą z podatków wpłacanych przez tych mieszkańców. I to jest jeszcze jeden element, na który w tym pożegnalnym przemówieniu chciałbym zwrócić uwagę. Proszę Państwa jeszcze raz podkreślam, mamy tutaj naście wydziałów, setki paragrafów, o każdym można by opowiadać godzinami, to nie jest oczywiście właściwy moment, ja chciałem zwrócić w tym pożegnalnym przemówieniu uwagę na te wątki z pracy Urzędu, które wydawały mi się szczególnie ważne, ale najważniejsze, kiedy przemawiam do Wysokiej Rady jest to, od czego zacząłem i to z czym chciałbym zakończyć, jest ten duch i poziom myślenia, który jest obserwowany w tej Sali. Myślenia promokotowskiego, myślenia o rozwoju tej dzielnicy, ucierania poglądów i współpraca z Zarządem, która zawsze wyglądała modelowo. Wszystkim Państwu bardzo dziękuję, pozwólcie, że taki symboliczny uścisk dłoni złożę na ręce Pana Przewodniczącego i Prezydium Rady. Dziękuję Państwu bardzo i zanim ten uścisk złożę z pewnym zażenowaniem, ale jednak Państwa proszę, żebyście zechcieli przegłosować moje odwołanie, bo inaczej być nie może, oczywiście za chwileczkę przystąpimy do głosowania Zarządu, rozumiem że koalicja i opozycja ma swoje prawa w takich sytuacjach, bardzo Państwa proszę

o przychylność, możliwą przychylność w przypadku opozycji, entuzjazm w przypadku koalicji dla Zarządu, który będzie głosowany, bo Państwa życzliwa przychylność czy życzliwa krytyka jest bardzo temu Zarządowi potrzebna i bardzo potrzebna temu Urzędowi. A tak jak mówię moje odejście nie zmienia faktu, że my zobowiązania i całą odpowiedzialność, cały czas bierzemy na siebie i te zobowiązania zamierzamy spełnić do końca kadencji. Bardzo Państwu wszystkim dziękuję, widzimy się jeszcze nie raz, Państwo przecież wiecie, że ta praca dla Mokotowa to nie tylko praca w Urzędzie, ja tylko zmieniam pracę, zainteresowań nie zmieniam, także w tej chwili już mówię: do widzenia, do zobaczenia bardzo częstego i bardzo rychłego. Dziękuję Państwu bardzo.

Radny W. Wasilewski

Rozumiem Panie Burmistrzu, że będzie jeszcze możliwość w tym momencie odnieść się do tej wypowiedzi?

Pan Robert Soszyński - Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Oczywiście, bardzo chętnie także ten ostatni raz popolemizuję z Państwem, zawsze mi to sprawiało niezwykłą przyjemność.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, w ramach bezpośrednio zarządzanej dyskusji rozumiem, że udzielam głosu Panu Przewodniczącemu Wasilewskiemu.

Radny W. Wasilewski

Nie chcę rozpoczynać tu dyskusji i psuć tego przemiłego pożegnania, które te ładne przemówienie niewątpliwie wpisuje się w tą wysoką kulturę polityczną, z której jak myślę wszyscy możemy być zadowoleni, szczególnie nie ma tutaj co owijać w bawełnę na tle szeregu innych Rad naszego pięknego miasta. I tutaj oczywiście Panu Burmistrzowi również się należą podziękowania, bo obok opozycji rola Burmistrza jest oczywiście kluczowa w utrzymywaniu tego typu standardów. Przepraszam nie jestem tak wysoki jak Burmistrz, nie awansuję też tak wysoko, ale proszę Państwa pozwolę sobie powiedzieć, że niestety Panie Burmistrzu jeśli chodzi o bilans faktów, nie będę już psuł tej miłej atmosfery i stwierdzał, że miały tu miejsce jakieś socjotechniczne próby uniknięcia tego komentarza, zostawmy to, otóż bilans tego Zarządu jest niestety negatywny, i też nie będę wymieniał wszystkiego co miało być na Mokotowie i czego nie ma. Proszę Państwa, to że podniosły się standardy pracy w Urzędzie to oczywiście jest „trudnomierzalne”, przepraszam, ale kto to widzi? Mieszkańcy

Mokotowa to widzą? To nawet nie jest do końca oczywiste dla radnych i jest to zrozumiałe. Urząd po prostu od tego jest żeby dobrze pracował i ja doceniam pracę Urzędu wszystkich urzędników, naczelników itd. Czynienie z tego laurki Zarządowi byłoby nieco dziwne. Jest natomiast jeden fakt, którym jak myślę można spuentować kadencję tego Zarządu i faktycznie dwie kadencje Pana Burmistrza Roberta Soszyńskiego i nie będę mówił o domach kultury, których nie ma, bo to jest oczywiste, że to nie jest wyłączna odpowiedzialność Pana Burmistrza, ale Panie Burmistrzu, niestety muszę zakończyć tym, że Pan stał tutaj, ja siedziałem tam, było to ileś miesięcy temu i wtedy Pan powiedział, że „jak będę kończył burmistrzowanie na Mokotowie to będzie stał Ratusz. Proszę Państwa, zachęcam również dziennikarzy, niech Państwo poszukają tego Ratusza, więcej nie powiem, w każdym razie niech Państwo nie szukają przez całe wakacje, bo to będą stracone wakacje. Tego Ratusza nie ma po prostu, niestety jest to ten bilans realny, natomiast za cały bilans, jeżeli chodzi o relacje wzajemne, które nie były złe – dziękuję i życzę Panu Burmistrzowi powodzenia w jego dalszych planach zawodowych, my jako mieszkańcy Mokotowa, radni PiS-u wszyscy są mieszkańcami Mokotowa, o innych tutaj nie mówię, z tego co się orientuję inni radni innych klubów też są mieszkańcami Mokotowa, my z tymi problemami Mokotowa zostajemy, no niestety nie mamy tylu pięknych inwestycji co mieszkańcy Ursynowa Panie Burmistrzu, szkoda, że Burmistrz z Ursynowa nie przyczynił się do zniwelowania tej różnicy między dzielnicami. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnic Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy Przewodniczący Klubów chcieliby zabrać głos? Pan Przewodniczący Piotr Krempleski, proszę bardzo.

Radny P. Krempleski

Proszę Państwa, bardzo krótko, najpierw odnosząc się do wystąpienia Burmistrza. Zgadza się w całej rozciągłości z tym wystąpieniem, podzielamy smutek, bo też nam żal, trochę czasu przepracowaliśmy razem a działamy na Mokotowie też wspólnie dłużej niż nasza działalność tu w Radzie, ja zakładam, odnosząc się lekko polemicznie do wystąpienia kolegi z opozycji, że w sposób oczywisty nastąpiło nieporozumienie, tzn. mam nadzieję, że pewnie Burmistrz to sam potwierdzi, że nie zakładał, że kadencję zakończy w jej połowie i myślę, że też nikt nie zakładał, że Ratusz w ciągu dwóch lat się wybuduje. Jeszcze raz w imieniu Klubu gorąco i serdecznie dziękujemy Burmistrzowi i mamy nadzieję, że będzie nas dalej wspierał, chociaż może w sposób nieformalny. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Pani Przewodnicząca Hanna Brózda, proszę bardzo.

Radna H. Brózda

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, w imieniu Klubu LiD niech mi będzie również udzielona ta możliwość podziękowania Panu Burmistrzowi za wieloletnią współpracę i za tą postawę życzliwości i zrozumienia jaką Pan obdarza mieszkańców Mokotowa, pracowników Urzędu i wszystkich radnych. To prawda, że na tej sali niejednokrotnie spieraliśmy się, że było szereg problemów do rozwiązania, ale zawsze w atmosferze, którą tutaj Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący Rady Pan Maciej Raś potrafili wprowadzić, atmosfery życzliwości wobec człowieka, szacunku i zrozumienia. Ja nie będę podsumowywała dwuletniej pracy Pana Burmistrza, Pan Burmistrz zrobił to w doskonały sposób, jako koalicjant mogę powiedzieć tylko tyle, że po poprzedniej kadencji mieliśmy możliwość przystąpienia do realizacji planów i zamierzeń, których mieszkańcy Mokotowa oczekiwali po 2002 roku. Pan kolega radny pozwoli, że się odniosę do wypowiedzi w sprawie Ratusza. To fakt, że Ratusz był naszym oczkiem w głowie i dlatego żeby właśnie mieszkańcy mieli właściwy poziom usług samorządowych, usług, które do Ratusza, do Urzędu przychodzić załatwiać. Niestety w 2002 roku, po rzeczywiście daleko posuniętych pracach, przecież była dokumentacja, na którą Urząd Dzielnicy wydał 2 mln złotych nowo wybrany Prezydent miasta wstrzymał te prace, także poprzednia kadencja w znaczny sposób wpłynęła na to, co można było zrobić już dawno. Panie Burmistrzu, jeszcze raz serdecznie dziękujemy za to, że Pan wprowadził w Urzędzie sytuację współpracy, pracy która wpływała na zrozumienie i pracy, która wpływała na jakość osiąganych wyników. To jest najistotniejsze, żeby przychodzący do pracy urzędnicy czuli się zintegrowani i utożsamiali się z firmą w której pracują. Wtedy rzeczywiście są efekty. Dziękuję serdecznie w imieniu całego Klubu LiD i myślę, że mieszkańców, bo oni zaufali tej pracy na ich rzecz. Ja zaufałam Panu i szkoda, że w tej chwili się rozstajemy, ale mam nadzieję, że zostawi Pan godnego następcę i z takim nastawieniem będziemy tu na tej sali dalej obradować. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym zamykam dyskusję. Otwieram procedurę głosowania, będziemy musieli powołać Komisję Skrutacyjną. Proponuję żeby Komisja Skrutacyjna składała się z trzech

osób, po jednej z każdego klubu. Kto z Państwa radnych jest za tym, żeby Komisja Skrutacyjna składała się z trzech osób, proszę o podniesienie ręki?

za- 26 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada podjęła decyzję, że Komisja Skrutacyjna będzie się składała z trzech osób. Proszę o składanie propozycji kandydatur do Komisji Skrutacyjnej. Proponuję, żeby to było po jednej osobie z Klubu.

Radny P. Krempkowski

Pan Paweł Sykulski.

Radna H. Brózda

Pan Adam Ciesielski.

Radny R. Gródecki

Pan Patryk Górski.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Rozumiem, że nie ma innych kandydatur, Komisję Skrutacyjną oczywiście wybierzemy w trybie jawnym. Kto z Państwa radnych jest za tym, aby Komisja Skrutacyjna składała się z Panów Radnych: Ciesielskiego, Górskiego i Sykulskiego, proszę o podniesienie ręki?

za- 26 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada powołała Komisję Skrutacyjną w składzie: Pan radny Adam Ciesielski, Pan radny Paweł Sykulski i Pan radny Patryk Górski. Proszę Komisję Skrutacyjną o ukonstytuowanie się. Ogłaszam trzy minuty przerwy.

(po przerwie)

Radny P. Górski – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poinformował wszystkich radnych o sposobie przeprowadzenia głosowania nad odwołaniem z funkcji Burmistrza Dzielnicy Pana Roberta Soszyńskiego, a następnie przystąpiono do procedury głosowania.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów ogłosił 5 minut przerwy w celu ustalenia wyników przez Komisję Skrutacyjną.

(po przerwie)

Radny P. Górski – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej przedstawił protokół Komisji Skrutacyjnej następującej treści:

Protokół

Komisji Skrutacyjnej powołanej na XXIV Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy
w dniu 1 lipca 2008 r.

dla przeprowadzenia głosowania w trybie tajnym nad odwołaniem Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy.

Powołana przez Radę Komisja skrutacyjna w składzie:

Przewodniczący Komisji – Patryk Górski

Członkowie Komisji – 1. Adam Ciesielski

2. Paweł Sykulski

stwierdza, że w głosowaniu tajnym zostały ustalone następujące wyniki:

- radnych uprawnionych do głosowania	28
- radnych obecnych na sesji	26
- radnych, którzy wzięli udział w głosowaniu	26
- głosów ważnych oddano	26
- głosów nieważnych oddano	0

W sprawie odwołania Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy głosowano następująco:

- za oddano głosów	26
- przeciw oddano głosów	0
- wstrzymało się od głosów	0

Komisja Skrutacyjna stwierdza, że w głosowaniu tajnym odwołano Burmistrza Roberta Soszyńskiego.

Pani B. Dąbrowska – Dyrektor SP nr 190 w imieniu mokotowskich placówek oświatowych złożyła podziękowania Burmistrzowi Robertowi Soszyńskiemu za wieloletnią współpracę i wsparcie w wielu oświatowych działaniach.

Pan Robert Soszyński podziękował za jednomyślne głosowanie w sprawie odwołania go z funkcji Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy i podziękował za dotychczasową współpracę radnym Dzielnicy, Zarządowi, pracownikom Urzędu, społeczności Mokotowa i mediom krajowym i lokalnym.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

W imieniu całej Rady dziękuję Panu Burmistrzowi Soszyńskiemu i całemu Zarządowi, ponieważ z formalnego punktu widzenia zostaliśmy bez Zarządu na te parę minut. Została nam jeszcze w tym punkcie do podjęcia taka uchwała o charakterze deklaracji, potwierdzająca fakt odwołania Pana Burmistrza w głosowaniu tajnym. Ta uchwała zawarta jest w druku nr 136, pozwolę sobie wprowadzić do jej treści autopoprawkę w paragrafie 1, gdzie jest przez pomyłkę napisane: ”w wyniku tajnego głosowania odwołuje się Pana Roberta Soszyńskiego z funkcji Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy”, to jest uchwała podejmowana w trybie jawnym, więc nie możemy tak napisać, proponuję: ”Rada stwierdza, że w wyniku tajnego głosowania odwołała Pana Roberta Soszyńskiego z funkcji Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy”. Logika uchwały jest taka, że potwierdzamy nią fakt, który już nastąpił. To jest autopoprawka. Poddaję uchwałę wraz z autopoprawką pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały z druku 136 wraz z autopoprawką?

za- 26 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że uchwała została jednomyślnie przyjęta

Ad. 3

Uchwała Rady dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie wyboru Burmistrza Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy (druk nr 137)

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Do Przewodniczącego Rady wpłynął wniosek Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, zgłaszający kandydaturę Pana Jana Rasińskiego na Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy. Wniosek przedstawi Pan Przewodniczący Kremplewski.

Radny P. Kremplewski

Klub Radnych Platformy Obywatelskiej zgłasza kandydaturę Pana Jana Rasińskiego na stanowisko Burmistrza Dzielnicy Mokotów. Klub kandydaturę popiera z uwagi na warunki o których mówił do niedawna jeszcze Burmistrz Pan Robert Soszyński, tzn. po pierwsze chcemy zachować ciągłość; po drugie, dotychczasowa praca Pana Rasińskiego na stanowisku wiceburmistrza upoważnia nas do twierdzenia, że możemy liczyć na sprawne i efektywne zarządzanie. Chciałbym jeszcze podkreślić, że taka kandydatura jest także poparta przez ustępującego Burmistrza, który współpracując na stałe z Panem Rasińskim, najlepiej wie o jego możliwościach organizacyjnych. Dziękuję bardzo.

(przedstawiony wniosek stanowi załącznik do protokołu).

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów zapytał czy Pan Jan Rasiński wyraża zgodę na kandydowanie na stanowisko Burmistrza Dzielnicy Mokotów, po czym zapytał, czy są inne kandydatury na to stanowisko.

Radny W. Wasilewski zgłosił kandydaturę Pana Remigiusza Grodeckiego na stanowisko Burmistrza Dzielnicy Mokotów, po czym wręczył prowadzącemu obrady w tej sprawie wniosek formalny.

(przedstawiony wniosek stanowi załącznik do protokołu).

Radny W. Wasilewski

Nie będę przedstawiał w tym momencie Pana Remigiusza Grodeckiego, jest on znany jako wybitny fachowiec. Najlepiej rekomenduje go sam fakt przewodniczenia Komisji Budżetowej Rady Dzielnicy Mokotów i trudno o lepsze kompetencje i predyspozycje; jest równocześnie jak wiemy Przewodniczącym Klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Dzielnicy, wieloletnim radnym i mieszkańcem Mokotowa, co istotne, znającym problemy naszej dzielnicy. Myślę, że będzie możliwość przedstawienia się przez samych kandydatów. Mam przekonanie, że jest to najlepsza osoba na to stanowisko, i to jest zasadnicza i główna przyczyna zgłoszenia Pana Remigiusza Grodeckiego przez grupę radnych. Jest jeszcze druga

sprawa, mianowicie jawny kryzys kadrowy w rządzącej koalicji. Po dwóch latach rządów mamy sytuację, że nie mamy ani Burmistrza, ani żadnego Wiceburmistrza, ani Zarządu. Staramy się więc pospieszyć Mokotowowi z pomocą oferując kandydaturę najwyższej jakości. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów zapytał radnego Remigiusza Grodeckiego czy wyraża zgodę na kandydowanie i poinformował radnego, że sam fakt kandydowania, bez względu na wynik głosowania obliguje do złożenia oświadczenia lustracyjnego w dniu dzisiejszym i przesłania go do Wojewody Mazowieckiego.

Zapytał także Pana Jana Rasińskiego czy złożył oświadczenie lustracyjne, po czym uzyskał twierdzącą odpowiedź.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy są jeszcze jakieś kandydatury na stanowisko Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy? Nie widzę. Otwieram dyskusję nad zgłoszonymi kandydatami. Proponuję, żeby kandydaci dokonali autoprezentacji w kolejności zgłoszeń. Udzielam głosu Panu Janowi Rasińskiemu.

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, Państwo radni, Szanowni Goście. Dziękuję Przewodniczącemu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej za zgłoszenie mojej kandydatury na stanowisko Burmistrza Dzielnicy Mokotowa. Chciałem powiedzieć o sobie parę zdań, mam 55 lat, wykształcenie wyższe, ukończyłem Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych. W czasie swojej kariery zawodowej pełniłem w kilku instytucjach rządowych i samorządowych wyższe stanowiska kierownicze. Jak Państwo z pewnością wiecie, ostatnie półtora roku pracy było związane z pracą w Urzędzie Dzielnicy Mokotów na stanowisku Zastępcy Burmistrza. W czasie swojej pracy nadzorowałem pracę czterech Wydziałów, dwóch „obsługujących” Urząd, tzn. Wydział Informatyki, Wydział Administracyjno – Gospodarczy oraz dwa Wydziały świadczące usługi na rzecz mieszkańców Mokotowa: Wydział Działalności Gospodarczej i Zezwoleń oraz Wydział Sportu. Ostatnie półtora roku pracy pod kierunkiem znakomitego menagera jakim był Pan Burmistrz Soszyński, dały mi wiele. Nabrałem praktyki, którą jak sądzę będę w sposób znakomity mógł wykorzystać do kontynuowania pracy w Urzędzie, do realizacji zadań, które wspólnie przez nas zostały nakreślone. Wierzę, że nie zawiodę i proszę wszystkich Państwa, zarówno koalicjantów, mój Klub Platformy Obywatelskiej jak i opozycję o poparcie mojej kandydatury. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proponuję, zadawać pytania do kandydata po jego autoprezentacji. Czy są jakieś pytania do kandydata Pana Jana Rasińskiego? Proszę bardzo, pan radny Radosław Sosnowski.

Radny R. Sosnowski

Panie Kandydacie, na jakim etapie realizacji jest projekt „Orlik” i gdzie na Mokotowie ten projekt będzie realizowany? Szczególnie jest to ważna odpowiedź, biorąc pod uwagę, że był Pan Burmistrzem odpowiedzialnym za sprawy sportu w Dzielnicy Mokotów.

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Sprawa budowy kompleksu boisk wielofunkcyjnych jest sprawą najświeższą, z jaką w tej chwili mamy doczynienia. Sprawa bardzo pilna, gdyż mamy bardzo krótki okres na realizację tego zadania, ale według naszej oceny pomimo problemów, które widzimy, możliwa do realizacji. Na samym początku zetknęliśmy się z dwoma problemami, które wymagały natychmiastowego rozwiązania. Pierwsza rzecz to lokalizacja boiska, planowane i zgłoszone przez nas propozycje uzyskały akceptację Urzędu Marszałkowskiego, a na jedną z nich otrzymaliśmy lokalizację, była to lokalizacja przy ul. Kaspijskiej na terenie Spółdzielni „Energetyka”. W momencie, kiedy sprawa nabierała rozpędu niestety Zarząd Spółdzielni nie potwierdził oddania terenu pod budowę tego boiska i musieliśmy w bardzo krótkim czasie doprowadzić do zmiany lokalizacji. Zaproponowaliśmy drugą lokalizację, to jest na terenie Zespołu Szkół Kosmetycznych i Fryzjerskich przy ulicy Kazimierzowskiej. Na dzień dzisiejszy uzyskaliśmy uchwałę Sejmiku Województwa Mazowieckiego zmieniającą tą lokalizację czyli już wiemy, gdzie będziemy mogli wybudować to boisko. Przy okazji, w międzyczasie pokonaliśmy następny problem tzn. wprowadzenie tytułu inwestycyjnego do naszego planu i zgromadzenie w odpowiedniej wysokości środków finansowych, zgodnie z wymogami mamy zgromadzone na tytule inwestycyjnym 1 100 000 złotych. W tej chwili już rozpoczęliśmy bardzo intensywne prace mające na celu wyłonienie zespołu projektantów, którzy mają dostosować tą wizję architektoniczną do lokalizacji i dalej, po kolei, sprawa przetargu na wykonawstwo i zgodnie z procedurami dalsze czynności, które mam nadzieję pozwolą do listopada ukończyć budowę tego kompleksu. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Radny R. Sosnowski

Czy Pan nam gwarantuje, że w tym roku projekt „Orlik” zostanie wykonany na terenie Mokotowa? Czy daje nam Pan gwarancje, że flagowa, propagandowa inwestycja Pana Premiera Tuska, która była nam przedstawiana przez „TVN 24” i inne media, czy zostanie wykonana na dzielnicy Mokotów? Czy może nam Pan to zagwarantować, przypomnę także, że prace nad „Orlikiem” trwają już od kilku miesięcy a sytuacja, o której Pan mówi, że Dzielnica Mokotów chciała umiejscowić to przedsięwzięcie de facto nie na swoim gruncie, którego nie miała we władaniu, ponieważ we władaniu miała go Spółdzielnia Mieszkaniowa jest to żenujące. Osobiście obserwuję dziwny korowód, w którym to Dzielnica Mokotów nie jest w stanie wyznaczyć terenu, na którym może przeprowadzić tą inwestycję. Pytam się jeszcze raz, czy jest nam Pan w stanie zagwarantować, że do końca tego roku „Orlik” zaistnieje na Dzielnicy Mokotów?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pan J. Rasiński

Panie Radny, to nie jest żenujące, że na samym początku chcieliśmy te boiska wybudować na terenie spółdzielni, dlatego że wiele miesięcy temu doszliśmy do porozumienia z tą Spółdzielnią, która bardzo chętnie chciała nam przekazać ten teren pod budowę. Nie było powodów, żeby próbować lokalizować to boisko na innym terenie. Wszystko szło dobrze do momentu, kiedy Spółdzielnia wycofała się, a na to my, po pierwsze nie mieliśmy wpływu, po drugie trudno to było przewidzieć w momencie, kiedy te uzgodnienia były poczynione. Natomiast, jeśli Pan się pyta o gwarancje, jeśli nie będzie jakichś nieoczekiwanych przeszkód, to boisko to powinno być wykonane i oddane do grudnia tego roku.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Zgłasza się Pan radny Sosnowski, tak? Poproszę tylko, aby w tej chwili wszystkie pytania kolejne zawrzeć w tej wypowiedzi. Proszę bardzo, Pan radny Sosnowski, później Pani radna Wójcikiewicz.

Radny R. Sosnowski

Mam takie pytanie, jak Pan wie jest przenoszona jedna ze szkół na ul. Różaną, pamięta Pan tę sytuację? Chciałbym się dowiedzieć, czy zna Pan raport Straży Pożarnej na temat tego budynku i czy może go Pan nam przedstawić?

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Nie spotkałem się z raportem Straży Pożarnej, z tego co wiem Straż Pożarna nie wykonywała żadnych czynności na tym budynku w związku z tym trudno mi jest powiedzieć o jakim raporcie Pan mówi.

Radny R. Sosnowski

Przepraszam, żeby było jasne, protokół kontrolny Straży Pożarnej, może się źle wyraziłem. Protokół kontrolny Straży Pożarnej budynku przy ul. Różanej - budynek szkolny.

Pan J. Rasiński

Nie znam takiego protokołu.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pani radna Wójcikiewicz zgłaszała się do zabrania głosu.

Radna D. Wójcikiewicz

Jakie Pana zdaniem powinno być rozwiązanie komunikacyjne w sąsiedztwie Kościoła św. Katarzyny, tunel czy raczej estakada?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, ja rozumiem, że będzie wybrane optymalne rozwiązanie dla tego terenu. Trudno mi w tej chwili autorytatywnie stwierdzić, co ma to być i co będzie. Na pewno będzie to wybór z pożytkiem dla mieszkańców i za ich akceptacją. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Widzę, że zgłasza się ponownie radny Sosnowski. W pierwszej kolejności chciałbym zapytać innych radnych, czy nie chcą zadać pytania, ze względu na Regulamin Rady Dzielnicy, który stwierdza, że „radny, który nie jest przedstawicielem wnioskodawcy lub komisji może zabrać głos tylko dwa razy. Powtórne zabranie głosu w tym samym punkcie porządku obrad możliwe jest po wyczerpaniu listy mówców”. Dlatego apeluję, aby wszystkie zamierzone pytania zawierać w miarę możliwości w ramach jednego swojego wystąpienia. Udzielę Panu głosu, ale po wyczerpaniu listy mówców. Bardzo proszę Pan Przewodniczący Wasilewski.

Radny W. Wasilewski

Mam pytanie w związku, z poruszoną już kwestią, mianowicie Ratusza. Czy mamy jako radni rozumieć, że w tym momencie Pan przejmuje zobowiązanie, że do końca, zwłaszcza w świetle słów Pana Kremplewskiego, Przewodniczącego Klubu Platformy Obywatelskiej, że do końca kadencji obecnej Rady, czyli do roku 2010 powstanie Ratusz na Mokotowie, czy też w przeciągu 15 minut następuje w związku ze zmianą Zarządu wycofanie się z tego zobowiązania koalicji. Drugie pytanie, także dotyczące inwestycji, czy za Pańskiej kadencji powstaną wreszcie Domy Kultury na Mokotowie, zwłaszcza Służewski Dom Kultury? Jest to sprawa, która ciągnie się bardzo długo i wypadałoby, żeby została wreszcie załatwiona.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Ad vocem?

Radny P. Kremplewski

Ja bym bardzo prosił żeby cytować mnie precyzyjnie. Ja naprawdę wiem co powiedziałem i nie powiedziałem nic takiego co Pan Przewodniczący Wasilewski był łaskaw nadmienić. Ja powiedziałem, mogę to powtórzyć, że Burmistrz Soszyński składając takie deklaracje nie spodziewał się, że po dwóch latach skończy kadencję. Powiedziałem tyle i tylko tyle. Dziękuję, to wszystko.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Pan radny poruszył dwie kwestie, które rzeczywiście lekko ciągną się w swojej realizacji. Jeśli chodzi o Ratusz, to Pan radny doskonale wie, skąd wynikają aktualne nasze kłopoty. Wynikają, przypomnę, z tego, że w pewnym okresie gotowa dokumentacja i praktycznie wybrana firma, która miała budować Ratusz została odsunięta, cała sprawa została zawieszona, a można powiedzieć, zaniechana ze względu na odgórną decyzję. Efekt był taki, że na dzień dzisiejszy cała dokumentacja straciła swoją aktualność i praktycznie zaczynamy od początku. Jest nam łatwiej, bo dokumentacja projektowa istnieje, tylko musimy ją przystosować do obecnej sytuacji i obecnych wymogów, a to jednak trochę czasu zajmuje. Oczywiście musimy otrzymać wszystkie niezbędne zgody na budowę tego Ratusza, co też przeciąga się w czasie. Jestem przekonany, że do końca kadencji Ratusz powstanie, natomiast czy Urząd będzie funkcjonował już w nowej siedzibie,

trudno to w tej chwili określić. Prace nad budową tego obiektu idą pełną parą, natomiast czas też nie stoi w miejscu i boję się, że do końca kadencji Urząd może jeszcze nie funkcjonować w nowej siedzibie, która na pewno powstanie. Natomiast jeśli chodzi o drugie pytanie, to jestem przekonany, że stan surowy Służewieckiego Domu Kultury pod koniec roku będzie widoczny, natomiast na początku przyszłego roku nastąpi uruchomienie jego działalności. O to jestem spokojny. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa, poza radnym Sosnowskim zgłasza się do głosu? Pani radna Agata Klepaczko, proszę bardzo.

Radna A. Klepaczko

Panie Burmistrzu. Mam pytanie o to, jaki ma Pan pomysł na poprawę infrastruktury oświatowej na Mokotowie, m.in. na rozładowanie tłoku w przedszkolach?

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, zacznę od poprzedniego pytania. Prostuję. Stan surowy Służewieckiego Domu Kultury będzie nie do końca tego roku, do końca bieżącego roku będziemy mieli gotową dokumentację projektową, natomiast stan surowy w 2010 roku.

Jeśli chodzi o infrastrukturę oświatową to coraz większe nakłady są wykorzystywane na remonty i budowę placówek oświatowych. Ten trend zostanie zachowany. Wydaje mi się, że nakłady co roku będą albo na tej samej wysokości albo większe. Natomiast sprawa przyjęć do przedszkoli będzie związana z „rozeznaniem rynku” czy rzeczywiście takie potrzeby są, z oceną wykorzystania wszystkich placówek, do których chodzą nasze dzieci i stwierdzeniu czy rozłożenie jest równomierne i czy rzeczywiście występuje problem braku miejsc. Natomiast jeśli taka sytuacja nastąpi, sądzę, że znajdziemy miejsca w naszych budynkach komunalnych i wykorzystamy je na potrzeby przedszkoli. Dziękuję

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos, zadać pytanie z osób, które jeszcze tego nie robiły? Nie widzę. Udzielam głosu Panu radnemu Sosnowskiemu, a następnie Pani radna Klepaczko.

Radny R. Sosnowski

Mam jeszcze jedno pytanie związane ze szkołą na Różanej, czy Pan Panie kandydacie wie coś na temat raportu kontrolnego Sanepid-u dotyczącego tego budynku? Kolejna rzecz, Czy Pan wie, gdzie jest Kościół św. Katarzyny? Jest to o tyle ważne, że jest to w tej chwili najstarszy kościół na terenie Warszawy i jak Pan wie, przebiega tam trasa, która należy do Mokotowa. Ta trasa ma bardzo poważny wpływ na ruch w całej dzielnicy Mokotów. Mam pytanie, czy Pan się opowiada za estakadą czy za tunelem?

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o szkołę na Różanej, która tak nurtuje Pana radnego, to sprawa jest bardzo świeża. Nie znam protokołu Straży Pożarnej ani Sanepid-u, który być może przeprowadził kontrolę, ani w tej chwili nie znam zapisów pokontrolnych, w związku z tym odpowiadając na Pana pytanie, ja nie znam tych protokołów, aczkolwiek nie neguję, czy taka kontrola była czy nie. Jeśli chodzi o drugie pytanie, powtórzę swoją odpowiedź, będzie zastosowany wariant, który najpełniej spełni oczekiwania, czy to będzie estakada, czy to będzie tunel w tej chwili nie jestem w stanie Panu odpowiedzieć. Ja, prywatnie opowiadałbym się chyba za tunelem, bo jest to w tej chwili bardziej nowoczesne rozwiązanie, ale jest to moje osobiste i prywatne zdanie.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pani radna Agata Klepaczko.

Radna A. Klepaczko

Panie Burmistrzu, o ile się nie przesłyszałam w odpowiedzi na moje pytanie mówił Pan o remoncie i budowie placówek oświatowych. Mam pytanie, gdzie na Mokotowie powstają nowe placówki oświatowe?

Pan J. Rasiński

W tej chwili nie powstają, ale nie wykluczam, że w trakcie rozmów i planów Zarządu, takie pomysły zostaną wprowadzone.

Radna A. Klepaczko

Chciałam, więc zapytać, gdzie są planowane i czy są w WPI?

Pan J. Rasiński

Nowe placówki oświatowe będą planowane na parterach nowych budynków komunalnych.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby zadać Kandydatowi pytania? Pan Przewodniczący Wasilewski, proszę bardzo.

Radny W. Wasilewski

Mam pytanie, gdzie są na Mokotowie planowane nowe budynki komunalne, gdzie one powstaną i czy posiada Pan jakąś wizję rozwiązania sytuacji, związanej z faktem powstawania przy ul. Kłobudzkiej kompleksu budynków komunalnych na terenie Ursynowa, gdzie nie zostało podpisane, do czego przyznał się poprzedni Zarząd, żadne porozumienie pomiędzy Burmistrzami, podczas gdy z Ursynowa przyjmowano do zasobu na Mokotowie w międzyczasie osoby tamże oczekujące. Pomimo nieporównywalnej sytuacji, co wszyscy wiedzą, jeśli chodzi o oczekujących w obu dzielnicach, prosiłbym o konkretną odpowiedź. Pan, jako osoba prywatna może się zastrzegać, ale kandyduje Pan w tym momencie na stanowisko Burmistrza i wszyscy wiemy, wszystko wskazuje na to, że Pan te wybory wygra. Jeśli jest Panu potrzebne doradztwo, to ja to rozumiem. Dobrze, jeśli doradzają osoby kompetentne i przyjmuję to jako pozytywny znak, choć nie powiem, żeby Pana odpowiedzi nastrojały pozytywnie w tym momencie. Na koniec mam takie pytanie, czy Pan opowiada się jako kandydat na stanowisko Burmistrza, a nie jako osoba prywatna za tym, żeby były w planie zagospodarowania przestrzennego obszaru „Pod Skocznią” dopuszczone większe kubatury, wyższe wysokości niż to jest obecnie czy nie. Czy Pan się opowiada za tym, żeby został wprowadzony do odpowiedniego planu zagospodarowania teren przeznaczony pod cmentarz, chodzi mi o obszar Augustówki, oczywiście w ramach czynności, które będzie Pan tutaj mógł podejmować. Czynności Burmistrza są wprawdzie ograniczone, ale nie jest tak, że Burmistrz nie ma na te rzeczy wpływu. Ja nie chcę, żeby Pan mi te rzeczy gwarantował, czy powstanie to w tym czy tamtym momencie, bo tego wiem, że Pan nie może obiecać, ale żeby Pan wyraził swoje zdanie na ten temat.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę Pan Jan Rasiński.

Pan J. Rasiński

Panie Przewodniczący, zacznę od drugiego pytania. W tej chwili w planach jest budowa dwóch budynków komunalnych, są to lokalizacje przy ul. Magazynowej i Gotarda. Jesteśmy na etapie uzyskania zezwolenia na lokalizację celu publicznego. Jest to początek sprawy, ale ten temat będzie rozwijany. Jest to bardzo istotne dla dzielnicy. Budynki te będą miały

w sumie 300 mieszkań, dołożymy wszelkich starań żeby budowa tych budynków przebiegała bez zbędnej straty czasu i problemów. W sprawie cmentarza, wydaje mi się, że w tym rejonie powinien powstać cmentarz, jest to rejon, w którym ja przynajmniej nie pamiętam, aby taki obiekt się znajdował, być może jest, ale głowy za to nie dam. Jeśli rzeczywiście jest to teren pozbawiony cmentarza wydaje mi się, że powinien tam taki obiekt powstać. Zapytał Pan o sprawę bardzo kontrowersyjną w tej chwili, sprawę dotyczącą budownictwa wysokiego i niskiego. Ten teren z dawien dawna był traktowany jako teren budownictwa jednorodzinnego, zabudowy niskiej, teren zieleni, parków. Ostatnio przeważały inne koncepcje. Ja osobiście opowiadałbym się za utrzymaniem budownictwa niskiego.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Kremplewski.

Radny P. Kremplewski

Wnoszę o zamknięcie listy mówców i przystąpienie do głosowania.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Przy dyskusji nie jest to możliwe. Dlatego pytam, czy ktoś jeszcze chciałby Panu Janowi Rasińskiemu zadać pytanie? Nie widzę. Poproszę o przedstawienie swojej kandydatury drugiego naszego kandydata Pana Remigiusza Grodeckiego.

Pan R. Grodecki

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Nazywam się Remigiusz Grodecki, mam 63 lata, ukończyłem studia na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Z tych studiów wyniosłem umiejętność logicznego i obiektywnego myślenia, z której to umiejętności korzystam do dzisiaj. Przez 37 lat pracowałem w Instytucie Technologii Elektronowej, w obszarze wyrachowanych technologii optoelektronicznych i mikroelektronicznych, pełniłem tam szereg funkcji. Przez 27 lat byłem kierownikiem Laboratorium Pomiarowego, raz w randze pracowni, innym razem w randze zakładu. Za pracę otrzymałem szereg wyróżnień, m.in. nagrodę Ministra Przemysłu Maszynowego, nagrodę Ministra Szkolnictwa Wyższego, uzyskałem także tytuł Mistrza Techniki na szczeblu warszawskim za opracowanie i uruchomienie w dziedzinie technologii produkcji krzemowych fotodiod lawinowych o dużej powierzchni aktywnej, a w dwa lata później tytuł Mistrza Techniki na szczeblu krajowym, przyznany mi przez Federację Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych. Dużo czasu w moim życiu zawodowym zajęły mi kwestie związane z systemami zarządzania jakością. W latach

90-ych dogłębnie zgłębiłem system zarządzania jakością według norm IEC ze względów formalnych nie został on wdrożony w Polsce. Polska nie była w stanie spełnić wymagań tego systemu. W 2003 roku pracowałem w Instytucie nad wdrożeniem systemu zarządzania jakością według norm ISO. Jest to bardzo przyjazny system, uniwersalny, powszechny, można go zastosować w każdej instytucji. Dzięki tej wiedzy poznałem techniki zarządzania i nabyłem uprawnienia do przeprowadzania audytów, czyli zgodności poszczególnych działów w Instytucie z wymaganiami tego systemu. Od ponad 30 lat uczestniczyłem w pracach Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, do dzisiaj jestem członkiem dwóch komitetów, w jednym z nich pełnię funkcję wiceprzewodniczącego. Z ramienia tej organizacji byłem skierowany do pracy w 5 międzynarodowych grupach roboczych. Jestem ekspertem krajowym i międzynarodowym w zakresie normalizacji przyrządów półprzewodnikowych oraz urządzeń laserowych i bezpieczeństwa przy promieniowaniu optycznym. W wolnych chwilach zajmowałem się tłumaczeniem literatury technicznej z języka angielskiego na język polski. Tłumaczeń jak i weryfikacji tłumaczeń wykonałem powyżej 20. Pracowałem w zarządach organizacji społecznych, raz pełniąc funkcję Przewodniczącego Zarządu a przez 5 kadencji pełniąc funkcję Wiceprzewodniczącego Zarządu w dwóch różnych lokalnych organizacjach społecznych. Dzięki tej pracy nauczyłem się wiele w kwestii zarządzania, zwłaszcza w stowarzyszeniu, które prowadziło działalność gospodarczą musiałem poznać wiele różnego rodzaju aktów prawnych i formalnych, jak również zasad prowadzenia księgowości i rachunkowości. Jestem po raz drugi radnym Dzielnicy Mokotów w Radzie Dzielnicy, w poprzedniej kadencji byłem Przewodniczącym Komisji Budżetu i Finansów, Wiceprzewodniczącym Komisji Rozwoju i Polityki Gospodarczej oraz członkiem Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska. W obecnej kadencji pełnię te same funkcje. Dzięki tej pracy, udało mi się bliżej poznać funkcjonowanie Urzędu i jego pracę. Wydaje mi się, że te kwestie są mi bliskie. Na zakończenie mojej wypowiedzi chciałbym podkreślić, że w życiu podejmowałem się wielu trudnych, poważnych i odpowiedzialnych zadań, udawało mi się je zrealizować. Sądzę, że również jestem w stanie sprostać wymaganiom na stanowisku Burmistrza Dzielnicy Mokotów. Dziękuję Państwu za wysłuchanie, a Przewodniczącemu za umożliwienie mi przedstawienia swojej osoby.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę o pytania do kandydata. Pierwszy zgłosił się Pan radny Filip Flisowski, potem Pan radny Rojszyk i Pan radny Lorentowicz. Pan Flisowski bardzo proszę.

Radny F. Flisowski

Szanowny Panie, mam pytanie z zakresu pytań zasadniczych. Z uwagą przysłuchiwałem się prelekcji odnośnie Pańskiego życiorysu i nie odnalazłem w niej jednej ciekawej informacji, mianowicie, z tego, co wiem należy Pan do skrajnie prawicowego Klubu Zachowawczo-Monarchicznego. Ten Klub, z tego, co wiem, w swoim programie oprócz przywrócenia, restytucji monarchii, podważa sensowność wyborów powszechnych. Mam pytanie, jak to się ma do naszego dzisiejszego zgromadzenia, do tego, że jesteśmy wszyscy radnymi, że zostaliśmy wybrani w wyborach powszechnych, że Pan być może zostanie przez nas wybrany na Burmistrza i będzie Pan sprawował władzę. Jak to się ma do Pańskich poglądów? Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pan R. Grodecki

Ja żywię takie przekonanie, że wszelka władza pochodzi od Boga. Jeśli zostanę wybrany, to również za sprawą opatrności.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Marek Rojszyk.

Pan M. Rojszyk – Radny Rady m. st. Warszawy

Panie Przewodniczący, chciałem zapytać Kandydata, kto w 2002 roku unieważnił przetarg na budowę mokotowskiego Ratusza, gdy był już ustalony najtańszy wykonawca. Drugie pytanie, ile razy Pana Koleżanki i Koledzy podnieśli rękę za likwidacją mokotowskich przedszkoli i ile przedszkoli zlikwidowano na Mokotowie w poprzedniej kadencji?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Proszę o udzielenie odpowiedzi na oba pytania.

Pan R. Grodecki

Z tego, co mi wiadomo przetarg na budowę Ratusza został unieważniony przez Panią Burmistrz Ewę Węglowską. Jeśli chodzi o likwidację przedszkoli, my głosowaliśmy przeciw tej likwidacji, może nie w przypadku wszystkich, ale w wielu wybranych, które tu były prezentowane, byliśmy przeciw ich likwidacji.

Pan M. Rojszyk – Radny Rady m. st. Warszawy

Otóż wydaje mi się, że kandydat na Burmistrza powinien mieć jak największą wiedzę o Mokotowie. Ja wiem, że Pan ma dużą wiedzę o Mokotowie, ale nie do końca pełną. Przetarg unieważnił nowo wybrany Pan Prezydent Lech Kaczyński. Jeśli chodzi o ilość zlikwidowanych przedszkoli na Mokotowie, oczywiście tu nie mówiłem tylko o radnych dzielnicowych Prawa i Sprawiedliwości, ale i o radnych Miasta, którzy byli w klubie Prawa i Sprawiedliwości w poprzedniej kadencji, a tych przedszkoli zlikwidowano najwięcej właśnie w Dzielnicy Mokotów.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo, Pan radny Łukasz Lorentowicz.

Radny Ł. Lorentowicz

Ja mam dwa kardynalne pytania, z punktu widzenia mojego Klubu. Jakie daje nam Pan gwarancje odnośnie, proszę o tak samo precyzyjną odpowiedź jakiej żądał przedstawiciel Pańskiego Klubu od naszego kandydata. Jaką daje nam Pan gwarancję wobec „Orlika”, czy powstanie on w tym roku, kiedy powstanie „Orlik”? Druga sprawa, kiedy powstanie Ratusz? Czy zobowiązuje się Pan i przejmuje to zobowiązanie w tym względzie? Czy może dokona się to jeszcze sprawniej, my liczymy na jakieś „bonusy” z Państwa strony.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Pan R. Grodecki

Sądzę, że jest zagrożona realizacja zadania dotyczącego budowy boiska „Orlik” w Dzielnicy Mokotów. Mimo wysiłków i starań to całe przedsięwzięcie może zakończyć się fiaskiem, nawet, jeśli bym bardzo o to zabiegał i tego chciał. Ta inwestycja, jest już znacznie opóźniona i w moim przekonaniu trudno będzie nadrobić stracony czas. Jeśli chodzi o Ratusz, ta inwestycja ruszyła i nabrała tempa. W moim przekonaniu uda się ją zrealizować w 2012 roku.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa radnych chciałby zadać pytanie Kandydatowi? Nie dostrzegam. W związku z tym rozpoczynamy procedurę głosowania. Proponuję, aby to głosowanie, jak i kolejne poprowadziła ta sama Komisja Skrutacyjna, którą już wybraliśmy,

o ile nie będzie głosów sprzeciwu. Czy ktoś z Państwa jest przeciwny temu, żeby ta sama Komisja Skrutacyjna przeprowadzała to głosowanie? Nie widzę .

za- 26 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

W związku z tym proszę Komisję Skrutacyjną o rozpoczęcie procedury głosowania.

Radny P. Górski – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poinformował wszystkich radnych o sposobie przeprowadzenia głosowania dla wyboru Burmistrza Dzielnicy, a następnie przystąpiono do procedury głosowania.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów ogłosił 5 minut przerwy w celu ustalenia wyników przez Komisję Skrutacyjną.

(po przerwie)

Radny P. Górski – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej przedstawił protokół Komisji Skrutacyjnej następującej treści:

Protokół

Komisji Skrutacyjnej powołanej na XXIV Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy
w dniu 1 lipca 2008 r.

dla przeprowadzenia głosowania w trybie tajnym nad wyborem Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy.

Powołana przez Radę Komisja skrutacyjna w składzie:

Przewodniczący Komisji – Patryk Górski

Członkowie Komisji – 1. Adam Ciesielski

2. Paweł Sykulski

stwierdza, że w głosowaniu tajnym zostały ustalone następujące wyniki:

- radnych uprawnionych do głosowania	28
- radnych obecnych na sesji	26
- radnych, którzy wzięli udział w głosowaniu	26
- głosów ważnych oddano	26
- głosów nieważnych oddano	0

W sprawie wyboru Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy głosowano następująco:

- za kandydaturą Jana Rasińskiego 19
- za kandydaturą Remigiusza Grodeckiego 7
- wstrzymało się od głosów 0

Komisja skrutacyjna stwierdza, że w głosowaniu tajnym na Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy został wybrany Pan Jan Rasiński.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Udzielam głosu nowo wybranemu Burmistrzowi.

Pan J. Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Szanowni Państwo, chciałbym serdecznie podziękować za taki wynik głosowania. Dziękuję Wszystkim, którzy obdarzyli mnie zaufaniem. Traktuję to rzeczywiście jako udzielenie kredytu, który mam nadzieję spłacić dobrą pracą dla dobra naszych mieszkańców, dla dobra Dzielnicy. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. W tym punkcie musimy jeszcze przyjąć uchwałę trybie jawnym potwierdzającą wynik głosowania. Ta uchwała znajduje się w druku nr 137, w paragrafie 1 w wykropkowane miejsce wpisujemy, że wybrano Jana Rasińskiego. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały zgodnie z drukiem 137, z wpisaniem nazwiskiem wybranego Pana Burmistrza, proszę o podniesienie ręki?

za- 26 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Rada jednomyślnie przyjęła uchwałę w sprawie wyboru Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy.

Ad. 4

Uchwała Rady dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie wyboru zastępców Burmistrza Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy (druk nr 138)

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Inicjatywa zgłaszania kandydatur należy do Burmistrza, w związku z tym udzielam głosu Panu Burmistrzowi Janowi Rasińskiemu.

Pan J. Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, korzystając ze swoich uprawnień chciałem przedstawić skład Zarządu i zaproponuję osoby, z którymi będę pracował przy realizacji naszych zadań. Są to osoby Państwu znane, mianowicie: Pan Grzegorz Okoński, Pan Piotr Boresowicz, Pan Krzysztof Skolimowski, i Pan Wojciech Turkowski. Pierwszych trzech kandydatur chyba nie muszę przedstawiać, są to Panowie, z którymi przez półtora roku wszyscy współpracowaliśmy. Nową osobą w Zarządzie będzie Pan Wojciech Turkowski. Proponuję osobę Pana Wojciecha Turkowskiego, jego osobę też Państwo znacie, jest on Przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej. Jeśli Państwo wyrażicie taką potrzebę Pan Wojciech przedstawi się osobiście. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Proponuję dyskusję w postaci pytań do Kandydatów w kolejności alfabetycznej. Poproszę na mównicę Pana Piotra Boresowicz. Gdyby nie było pytań proszę o powiedzenie kilku zdań od siebie.

Pan P. Boresowicz

Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Bardzo się cieszę, że przyszło mi w tej chwili po raz kolejny kandydować do zaszczytnej funkcji zastępcy Burmistrza Dzielnicy Mokotów. Zarówno przez czas, gdy pracowałem tu jako Zastępca Burmistrza jak i wcześniej, od 2002 roku poznali mnie Państwo z tych zakresów, w których się czuję najlepiej, z których mam doświadczenie zawodowe, jak i ukierunkowane wykształcenie akademickie. Zajmuję się inwestycjami, infrastrukturą i ochroną środowiska. Jeśli chodzi o krótkie podsumowanie tego co zrobiliśmy przez ostatnie półtora roku, to przede wszystkim reaktywowaliśmy Wydział Inwestycji. Wydział, który jest niezbędny do tego aby sprawnie i owocnie przepracować całe WPI na lata 2008- 2012. W związku z tym, że WPI zostało przez Radę Dzielnicy Mokotów przegłosowane jednogłośnie wydaje się, że kierunki tam zawarte są ponadpartyjne, one są dla naszego Mokotowa. To są kwestie najważniejsze, związane z modernizacją placówek oświatowych, które się dzieją na bieżąco; kwestia budowy nowych obiektów, w oświacie obiektów sportowych takich jak basen, sala gimnastyczna, jak choćby np. nowa inwestycja, sala gimnastyczna przy Gimnazjum na ul. Podbiłęty; to są obiekty kultury, czyli Dom Kultury „Kadr”, Służewski Dom Kultury; kwestie związane z komunikacją: Al. KEN, to jest ten najważniejszy odcinek, ale również mamy bardzo ciekawe perełki, jak choćby ul. Okrężną na Sadybie, miejsce bardzo ważne dla wielu z Państwa. Pokróćce chciałbym

jeszcze powiedzieć o budynkach komunalnych. To jest: Magazynowa, Gotarda, również bardzo ciekawa inicjatywa społeczna jak Mokotowskie Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych na Woronicza 44a, bardzo zabiegamy o ich kontynuację. Jeśli chodziłoby pokrótce o inwestycje to byłoby wszystko. O Urzędzie, już nawet nie wspomnę, oczywiste jest, że jest on ważny dla każdego z nas. W ochronie środowiska mamy sytuację taką, że udaje nam się co roku zwiększać nakłady bieżące na utrzymanie parków, zieleńców. Z całą pewnością chcielibyśmy się zająć, zwiększeniem nasadzeń w pasach drogi, żeby było coraz bardziej zielono. Jest przed nami kilka bardzo ważnych tematów związanych z poszerzeniem świadomości społecznej, czyli zamiana starych drzew na nowe nasadzenia. Chciałbym też przy tej okazji stanowczo oświadczyć, że nie zamierzamy pozbywać się na Mokotowie drzew, jeśli jakiegokolwiek są wycinane to tylko po to, aby w zamian za nie były nasadzenia. Dziś, jest z nami na sesji Pan Naczelnik Krzysztof Górnicki, fachowiec bezdyskusyjny, znany od wielu lat, jeżeli Rada uzna, że mogę pracować jako Zastępca Burmistrza to z całą pewnością Pan Naczelnik Górnicki będzie kontynuował swoje zadania na Mokotowie. Jeśli chodzi o ochronę środowiska na pewno ważną sprawą byłyby też nakłady inwestycyjne, czyli zarówno zadania będące w załączniku inwestycyjnym na ten rok, czyli np. sztuczna nawierzchnia w Ogrodzie Jordanowskim na ul. Odyńca, program modernizacji ogrodów przy mokotowskich przedszkolach, pierwsze realizacje mają następować w placówkach integracyjnych i w przedszkolu specjalnym. Jeżeli chodzi o poszukiwanie środków pozabudżetowych to już w tym roku realizujemy z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska dokumentację techniczną na Park Sielecki, na skwer na Sadybie przy ul. Jodłowej i Zakręt, jak również przywróciliśmy skwer przy ul. Pejzażowej. Kończąc temat infrastruktury, wystarczy powiedzieć, że nakłady na remonty w oświacie w tym roku to 13 mln zł. Chcemy robić kompleksowe, duże rzeczy; jeśli chodzi o drogi zamierzamy robić nie tylko remonty cząstkowe ale całych, kompletnych odcinków ulic. Pokrótce to są te zamierzenia., które chciałem przedstawić i powiedzieć o kontynuacji tej linii, którą obraliśmy. Na koniec deklaracja, w dalszym ciągu poszukujemy fachowców do pracy z wykształceniem budowlanym, brakuje ich nam i chętnie ich do pracy przyjmujemy. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Czy ktoś z Państwa radnych ma pytania do kandydata? Nie widzę. Dziękuję w związku z tym. Teraz zapraszam Pana Grzegorza Okońskiego.

Pan G. Okoński

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, przy dzisiejszych wyborach nachodzi mnie refleksja, co się dało zrobić przez ostatnie półtora roku. Myślę, że my, te osoby, które dotychczas były w Zarządzie, ja również, możemy powiedzieć, że był to czas absolutnie nie zmarnowany. W dziedzinach, za które brałem odpowiedzialność, czyli sprawy społeczne i pion lokalowy udało się bardzo dużo zrobić, na tyle dużo, że można już wymienić pewne konkretne elementy realizacji programu, o którym już wcześniej miałem niejednokrotnie okazję Państwu radnym, czy to na Sesji czy na komisjach mówić. W pionie lokalowym mamy do przedstawienia kilka projektów, które będą realizowane w następnych latach tej kadencji. Po pierwsze, program budownictwa komunalnego, w dwóch lokalizacjach na ul. Magazynowej i Gotarda - mówimy o prawie 300 mieszkaniach, a jeśli warunki architektoniczno-budowlane pozwolą to nawet o więcej liczbie. To jest przełom, ponieważ na terenie Mokotowa od ponad 20 lat nie były realizowane takie inwestycje. Te inwestycje wpisujemy w pewną całość działań. Mamy świadomość, że zasób mieszkaniowy na Mokotowie często znajduje się w budynkach o bardzo złym stanie technicznym, gdybyśmy chcieli o tym zapomnieć, to mieszkańcy sami nam o tym szybko przypomną. W związku z powyższym inwestycje muszą służyć realizacji szerszej polityki lokalowej. Musimy mieć świadomość, że stan techniczny budynków jest naszą wspólną odpowiedzialnością, stąd strategia przeznaczenia części budynków do ewentualnej sprzedaży. Strategia wprowadzenia ludzi do nowych mieszkań, to strategia zamian, aby w nowych mieszkaniach mieszkali osoby, które nie zniszczą zasobu, który jest za pieniądze mokotowskich podatników wybudowany. Dlatego też zostały podjęte starania, aby ponad 100 budynków, które są własnością miasta bardzo dokładnie przeanalizować. Dzięki pracy Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami i pracy Zasobów Lokalowych został zrobiony przegląd, jaki wcześniej na Mokotowie nie miał miejsca. Zarządzamy majątkiem wartym kilka miliardów złotych, dlatego ważne jest aby zespół pełnomocników, który reprezentuje udziały miasta był odpowiednio mocny, stąd też w czasie ostatniego półtora roku liczba pełnomocników została podwojona, aby nadzór nad majątkiem miasta był autentyczny. Są też zabezpieczone dodatkowe środki z budżetu ZGN-u, aby wspólnoty mieszkaniowe mogły realizować program remontów. Wcześniej często się zdarzało, że pełnomocnicy musieli blokować uchwały wspólnot dotyczące remontów, teraz udało się zabezpieczyć na to dodatkowe środki. Dodatkowe środki, dwukrotnie wyższe udało się także zabezpieczyć na remonty terenów publicznych, z których korzystają wszyscy mieszkańcy Mokotowa. Ta tendencja powinna być utrzymana. Trzeba także umacniać standardy, które są w Wydziale Zasobów Lokalowych,

aby nie miały miejsca przypadki korupcji. Proszę zauważyć, że przez półtora roku nigdy nie było przypadku korupcji w takim dziale, który jest niezwykle narażony na tego typu sytuacje. To dzięki temu, że my bardzo dokładnie weryfikowaliśmy różnego rodzaju wnioski. Pamiętajmy, że liczba odwołań i skarg nie zawsze odzwierciedla prawdziwe potrzeby społeczne, często jest tak, że skarżą się ci, którym nie jest należna pomoc mieszkaniowa a molestowana matka czy cała rodzina nie napisze skargi. Stąd też nie było takich przypadków, że osoby w najcięższej sytuacji rodzinnej i społecznej pozostawały bez stosownej pomocy ze strony Dzielnicy. Pomoc powinna być uczciwa i racjonalna, ten kierunek trzeba kontynuować. Myślę, że w dziedzinie spraw społecznych trzeba kontynuować wszystkie rozpoczęte inicjatywy. Pragnę również przypomnieć, że budżet Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia, jeszcze bez przejęcia tzw. korkowego, wzrósł prawie 10-krotnie w stosunku do poprzedniej kadencji. Były realizowane, przy wsparciu i współpracy merytorycznej komisji, programy takie jak Współpraca z Organizacjami Pozarządowymi, prowadzenie autentycznego dialogu społecznego, działania w zakresie wsparcia i organizacji czasu wolnego ludzi starszych, którym też się należy nasz szacunek i ofert z prawdziwego zdarzenia. Jest też szereg innych działań, które będą kontynuowane. Możecie Państwo być pewni, że dołożę wszelkich starań, żeby te wszystkie programy były kontynuowane, żeby móc powiedzieć, za jakiś czas, że są sukcesy, z których mogą skorzystać mieszkańcy. Bardzo proszę o poparcie mojej kandydatury.

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy są pytania do kandydata? Pani Agata Klepaczko, proszę bardzo.

Radna A. Klepaczko

Jakie zostały podjęte kroki aby przygotować Sielce i Wierzbno do planu rewitalizacji?

Pan G. Okoński

Szanowni Państwo, rewitalizacja to jest proces niezwykle skomplikowany, który nie jest jedynie w rękach Dzielnicy. Procedury związane z rewitalizacją przede wszystkim obejmują przygotowanie projektów, które następnie są analizowane i oceniane przez tzw. komitet ds. monitoringu i oceny projektów rewitalizacji na poziomie Miasta, a następnie Rada Miasta corocznie zgodnie z uchwałą przyjętą przez Radę Miasta aktualizuje Program Rewitalizacji m. st. Warszawy, dopisując kolejne obszary. W chwili obecnej został przyjęty program, w którym jest ujęty rejon Służewca. Projekt tego rejonu będzie rozszerzany, a projekty Wierzbna i Sielc mogą być wpisane najwcześniej za rok. Jednocześnie trzeba sobie jasno

powiedzieć, dla nas najważniejsze jest to, aby zrealizować w praktyce program. Nie jest tak, że same przyjęte programy rozwiążą problemy ludzi i spowodują, że dzielnica będzie wyglądać inaczej. W związku z powyższym, najwcześniej za rok możemy przygotować rejon Sielc bądź Wierzbna. Moim zdaniem, w kolejności najpierw Wierzbno, potem Sielce. Wynika to także z tych przygotowań, które są czynione w stosunku do rejonu Wierzbna. Powinno nam zależeć na tym, aby w maksymalny sposób wykorzystać Program Rewitalizacji dla Służewca, bo jest on przygotowany. Powinniśmy się skupić na realizacji właśnie tego programu, oczywiście pamiętając o kolejnych obszarach. Zrobmy przede wszystkim to co można zrobić w maksymalnym wymiarze. Trzeba tu mieć na uwadze wszystkie rejony, ale rejon Wierzbna i Sielc to są dalsze projekty, ewentualnie do realizacji w przyszłym roku. Dziękuję.

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pani radna Danuta Wójcikiewicz.

Radna D. Wójcikiewicz

Służewiec Przemysłowy to jest historia sprzed kilku lat, tak naprawdę. To było już przygotowywane wiele lat temu. Oczywiście został dopisany teraz do Lokalnego Programu, z koniecznym warunkiem, żeby to ruszyło w naszym Mazowieckim RPO. Natomiast śmiem przypuszczać i jestem przekonana, że jeżeli zrobimy to w 2009 r. a wiemy, że okres programowania kończy się w 2013 + 2, ostatecznie 2015, czyli to zrobimy w 2009. Jeśli w 2010 r. dopiszemy Wierzbno i Sielce to nie zrealizujemy ich. Jesteśmy tego świadomi, wiemy jakie są procedury Komisji Europejskiej. Czy jest już przygotowywany projekt rewitalizacji dwóch obszarów, o których mówiła Pani Agata?

Pan G. Okoński

Szanowna Pani Radna, Szanowni Państwo Otóż, ja również razem z Panią radną ubolewam, że Rada m. st. Warszawy w poprzedniej kadencji nie przyjęła Programu Rewitalizacji. Gdyby przyjęła go kilka lat temu, to przypuszczam, dzisiaj byłibyśmy na jakimś dalszym etapie realizacji. Mniemam, że to też nie Pani radnej w żadnym stopniu wina, nas tym bardziej. Natomiast Pani radna, Miasto, urzędnicy miejscy, Biuro Polityki Lokalowej też ma świadomość tego, że fundusze unijne są bardzo zaciną i potrzebną sprawą, natomiast warto liczyć też na własny budżet. Program Rewitalizacji jest w taki sposób przygotowywany, żeby finansowanie było z budżetu Miasta i żeby ewentualny brak środków europejskich nie przesądzał o jego realizacji. To jest jak myślę bardzo dobre, to jest jeden z zapisów tej uchwały, który zabezpiecza środki, to jest bardzo ważne, zwłaszcza, że środki europejskie dla

całego Mazowsza są niezwykle skromne, co też nie jest naszą winą. My musimy mieć świadomość, że większość tych projektów nie zostanie sfinansowana, trzeba to otwarcie powiedzieć. Natomiast każdy z tych programów musi być niezwykle dobrze przygotowany, proszę też mieć na uwadze, że realizacja tego programu, tak jak w przypadku renowacji terenów publicznych na Służewcu, które wstępnie szacuje się w granicach 12 mln zł, same tereny publiczne, plus do tego szereg innych inwestycji, wymaga czasu na realizację. Miejmy świadomość tego, że nie jest łatwo wyłonić wykonawców, że są to duże obszary, których technicznie często nie da się w przeciągu roku czy dwóch odnowić. To są fakty obiektywne, z tymi argumentami trudno jest dyskutować, bo tak po prostu jest. Mnie się wydaje, że my powinniśmy zrobić wszystko, żeby rejon Służewca został poddany rewitalizacji jak najszybciej, stąd też namawiamy usilnie wspólnoty mieszkaniowe. Naczelnik Bogdan Piec, który jest koordynatorem ds. rewitalizacji, już parę miesięcy temu został przeze mnie poproszony o to, żeby ze wspólnotami podjąć dialog, celem zebrania wspólnot i przekazania im takich informacji, które są niezbędne do tego, żeby one mogły wpisać się do naszego Programu Rewitalizacji tego obszaru i każdego innego, jak również potem występować o środki unijne.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania do kandydata? Proszę bardzo Pani Agata Klepaczko.

Radna A. Klepaczko

Panie Burmistrzu, może nie ma po co robić założeń na zapas. Właściwie nasze pytanie brzmi w taki sposób: czy zostały podjęte jakieś konkretne działania, które by umożliwiły potem zgłoszenie Sielc i Wierzbna do programu Rewitalizacji i przyjęcia tych obszarów do tego programu? Czy są jakieś przygotowawcze, konkretne działania?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję.

Pan G. Okoński

Proszę Państwa, jest przygotowywana analiza właśnie Wierzbna, do tego potrzeba badań społecznych i analiz ekonomicznych, analiz zasobów mieszkaniowych tego obszaru. Program rewitalizacji to są określone współczynniki, które muszą być spełnione, żeby móc dany obszar zakwalifikować do Programu Rewitalizacji, bo jest to program objęty szczególnymi

problemami. Nie jest tak, że każdy obszar może być objęty rewitalizacją. Zawsze można jeszcze powiedzieć: zróbmy to, zróbmy to, zróbmy rzecz kolejną. Mam wrażenie, że powinniśmy zrobić, to, co można maksymalnie, realnie zrobić. Intencją poprzedniego Zarządu było i na pewno tak też będzie po dzisiejszych wyborach to, żeby rewitalizacja na Mokotowie była sprawą szczególnie istotną. Do tej pory było tak, że wszystkie komórki, które są za to odpowiedzialne: Koordynator, Wydział Ochrony Środowiska, ZGN, wszystkie te służby, robiły w miarę swoich możliwości, pomimo braków kadrowych, pomimo tego, że nikt wcześniej tego nie robił, co też trzeba podkreślić, wszystko, co jest możliwe. Niejednokrotnie z Panem Dyrektorem Waldemarem Albańskim rozmawialiśmy na ten temat, szukaliśmy osób, które mają odpowiednie uprawnienia i stosowne kwalifikacje, żeby już teraz takich osób szukać, żeby te wszystkie zadania związane z rewitalizacją, chociażby terenów publicznych, były, mówiąc kolokwialnie, do przerobienia. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Radosław Sosnowski.

Radny R. Sosnowski

Panie Kandydacie mam pytanie następujące: jaka jest Pańska opinia w sprawie ulokowania szpitala na Dzielnicy Mokotów?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę o odpowiedź.

Pan G. Okoński

Szanowni Państwo, po pierwsze nie jest to w zakresie kompetencji Dzielnicy, w związku z powyższym mogę odpowiedzieć na pół prywatnie, tak naprawdę. W sensie służbowym mogę odpowiedzieć jaka może być intencja moja względem tego typu inwestycji. Otóż, jeżeli na Mokotowie jest odpowiednie miejsce, odpowiednia działka, na której można wybudować tego typu szpital, instytucję, która służy ludziom i jest ona odpowiednio usytuowana, także pod względem komunikacyjnym, to oczywiście jest to pytanie retoryczne. Każdy z nas pewnie odpowie, że dobrze by było żeby na terenie naszej Dzielnicy był szpital czy każda inna instytucja, z której mogą korzystać ludzie, jeżeli byłyby do tego warunki i jeżeli byłoby to racjonalne, pod względem ekonomicznym, to naturalnie odpowiedź na takie pytanie musi być twierdząca, oczywiście, że tak.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny ad vocem? Proszę.

Radny R. Sosnowski

Panie Burmistrzu, mnie nie chodzi o jakieś takie ogólne stwierdzenia, wiadomo przecież, że wszyscy chcielibyśmy, aby było dobrze. Natomiast sytuacja jest taka, że mamy ponad 200 000 Dzielnicę i wielokrotnie składane obietnice, robione plany dot. Szpitala Południowego, bo oczywiście o niego chodzi. Mam pytanie, czy jest Pan za umiejscowieniem Szpitala Południowego na terenie Dzielnicy Mokotów, czy nie. A w tej chwili nie odpowiada Pan jeszcze służbowo, ponieważ nie jest Pan jeszcze Zastępcą Burmistrza, o ile mi wiadomo. Chyba, że jakieś służbowe więzy partyjne Pana obowiązują. Pan odpowiada, jako obywatel naszego miasta, jako Kandydat, i tyle. Chciałbym wiedzieć, jakie ma Pan zdanie w tym zakresie.

Pan G. Okoński

Jestem zwolennikiem każdej inwestycji, z której mogą korzystać mieszkańcy i która jest racjonalna ekonomicznie, w związku z powyższym, czy to jest szpital, budynek komunalny czy dom kultury, jeżeli jest to uzasadnione, a wybudowanie takiej instytucji będzie służyło mieszkańcom w sposób najlepszy, optymalny, to oczywiście jestem zwolennikiem. Natomiast, jeśli Pan radny zapytałby mnie w sprawie budynku komunalnego, czy jestem zwolennikiem dodatkowego budynku komunalnego, to znowu odpowiem, że tak, tylko nie mogę odpowiedzieć, że na każdej działce, w każdym przypadku, dlatego że to są inwestycje wielomilionowe, są to przedsięwzięcia, które powinny być poddane określonej analizie, inaczej narażamy się na marnotrawstwo publicznych środków. Więc to nie jest pytanie, na które można udzielić odpowiedzi albo „tak” albo „nie”. Generalnie „tak”, natomiast nie odpowiem Panu na tak zadane pytanie, bo jest to praktycznie niemożliwe.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych ma jakieś pytania? Nie widzę. Pan radny Sosnowski, proszę, ale proszę skomasować wszystkie swoje pytania.

Pan G. Okoński

Ja chciałem tylko powiedzieć, że bardzo mi się podoba łatwość i płynność udzielania niejasnych odpowiedzi przez Pana kandydata na Burmistrza. Myślę, że to świetnie Panu rokuje w tym Zarządzie, naprawdę jestem pod dużym wrażeniem. Dziękuję.

Pan G. Okoński

Jeśli się można odnieść? Pan radny oczywiście ma prawo do własnych poglądów, co do konkretnych sukcesów, które się udało wypracować przez ostatnie półtora roku. Zapraszam do rozmowy merytorycznej. Ja nigdy przed rozmową merytoryczną uciekać nie będę, wręcz przeciwnie, zawsze jestem otwarty do merytorycznej dyskusji, na merytoryczne tematy i w merytorycznym tonie. Serdecznie zapraszam i szanuję oczywiście zdanie Pana radnego.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Nie widzę. W związku z tym dziękuję Panu Okońskiemu i zapraszam Pana Krzysztofa Skolimowskiego. Proszę o krótkie expose.

Pan K. Skolimowski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni. Z mokotowską oświatą jestem związany od lat. Tutaj w Dzielnicy zaczynałem swoją pracę zawodową jako nauczyciel jednej ze szkół, natomiast rodzinnie, właściwie całe moje życie moja mama spędziła w placówkach mokotowskich, pracując w przedszkolu, stąd moje zainteresowanie oświatą. Uważam, że jest to w obecnym czasie jedna z najważniejszych dziedzin życia. Dziedzina, która będzie decydować o przyszłości naszego kraju, o miejscu naszego kraju w Europie i świecie. Ostatnie lata pokazały, że rozwój oświaty jest szczególnie potrzebny. Dbałość o to i podnoszenie jakości, od tego zależy przyszłość nasza i następnych pokoleń. Drodzy Państwo, tak się złożyło, że kiedy przychodziliśmy tutaj do pracy półtora roku temu, to jeszcze nie do końca oceniano sytuację, jaka wystąpi w tych latach, czyli odwrócenie się trendów demograficznych i gwałtowny wzrost liczby urodzeń. Pewnie jakiś wpływ na to mają realizowane w tym zakresie programy rządowe wsparcia dla rodzin. Dzisiaj problem, przed jakim stoimy, to jest problem zabezpieczenia miejsc w placówkach przedszkolnych, a w dalszej perspektywie w placówkach szkolnych. Na szczęście udało nam się powstrzymać tendencje, które występowały we wcześniejszych latach związane ze zmniejszaniem sieci placówek, udało nam się część placówek ustabilizować na obecnym poziomie i są szanse i perspektywy rozwoju. Pan Burmistrz Rasiński wspominał o lokowaniu placówek przedszkolnych w budynkach komunalnych, które będą wznoszone na terenie naszej Dzielnicy. Tak się składa, że w tych rejonach, które w perspektywie będą terenami wzmożonego rozwoju. Staramy się i będziemy się starać, aby w nowo przygotowywanych planach zagospodarowania przestrzennego zabezpieczać tereny pod sieć placówek

oświatowych, w tym przedszkolnych w taki sposób, żeby nie dochodziło do sytuacji powstawania pustyń, takich jak wzorcowe osiedle w Wilanowie gdzie ówczesne władze gminy zakładały, że będzie to osiedle ludzi bezdzietnych. Dzisiaj się okazuje, że te rzeczy trzeba przewidywać wcześniej, planować. Taki kierunek będziemy prezentować. Wszędzie tam, gdzie pojawiają się ludzie i nowe mieszkania, żeby tam również były rezerwowane tereny pod placówki oświatowe, placówki kultury. Tutaj ważnym elementem, który w tym roku będzie się rozstrzygał będzie kwestia związana z przeprowadzeniem zmiany ustawowej, polegającej na obniżeniu wieku szkolnego na 6 lat. Z tego co wiem, z konsultacji w Województwach wynika, że jest przychylność dla tej zmiany, której jednym z celów będzie m.in. to, aby nasze dzieci, które w niczym nie są gorsze od dzieci w innych krajach: w Niemczech, Czechach, na Słowacji, we Francji, żeby mogły podjąć naukę w tym samym wieku co tam, żeby nie było sytuacji, która jest w Polsce obecnie, opóźniania rozpoczynania edukacji szkolnej. Ta zmiana będzie dość istotna dla naszej mokotowskiej oświaty. My dziś już przygotowujemy pewne analizy związane z zabezpieczeniem miejsc w szkołach. Mogę Państwa zapewnić, że sieć szkolną mamy w tej chwili zbudowaną w taki sposób, że na terenach zurbanizowanych nie trzeba będzie tworzyć nowych szkół. Zmiany, które dokonaliśmy w ostatnim roku, związane z restrukturyzacją sieci gimnazjów poprawiły tę sieć w taki sposób, że w mojej ocenie, już do końca kadencji kolejne zmiany w tym zakresie nie będą potrzebne. Te szkoły, które dzisiaj funkcjonują będą się stopniowo zapełniać dziećmi i młodzieżą. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż na Mokotowie mamy dwie najlepsze szkoły podstawowe w Warszawie, to są placówki mokotowskie: Szkoła Podstawowa nr 69 i Szkoła Podstawowa nr 115. W wyniku sprawdzianu, który w tym roku przeprowadzano, te dwie szkoły okazały się najlepszymi placówkami w całej Warszawie. To świadczy o poziomie naszej oświaty. Drodzy Państwo, to na co chciałbym zwrócić uwagę w kolejnych latach, o ile Państwo obdarzycie mnie kredytem zaufania i wyberiecie mnie na stanowisko Zastępcy Burmistrza to: pogłębianie harmonijnej współpracy pomiędzy dyrektorami placówek oświatowych a jednostką, która obsługuje placówki w zakresie obsługi finansowej czyli Dzielnicowym Biurem Finansów Oświaty. Chciałbym, aby ta współpraca była harmonijna i żeby 90 % problemów, które powstają na tej linii finansowej było rozwiązywane na tym poziomie. W mojej ocenie idziemy w dobrym kierunku i jest szansa, że ten cel osiągniemy. Kolejna sprawa, chciałbym żebyśmy większy nacisk położyli na doskonalenie i podnoszenie jakości pracy szkół. Pomoc nauczycielom w zdobywaniu nowych umiejętności, nowej wiedzy, kursy, szkolenia, ale także na wspieranie różnych rozwiązań innowacyjnych, które powstają w szkołach. Muszę powiedzieć, że nasze placówki oświatowe są takim tygłem wielu

pomysłów, wiele w tych placówkach się dzieje, wiele jest ciekawych inicjatyw. To co mi przyświecało i przyświeca, to żeby wspierać to co dobre się dzieje w tych placówkach. Mamy grono kapitałnych dyrektorów, bywam w tych placówkach bardzo często, wiele w tych placówkach można zobaczyć. Tego typu nowe inicjatywy będę wspierać. Drodzy Państwo, kolejne sprawy, które nam się udało zrobić i które będziemy musieli doskonalić, to poszerzać sieć szkolnictwa zawodowego i to w taki sposób, żeby promować te zawody, które są zawodami atrakcyjnymi na rynku europejskim, bo dzisiaj musimy już tak kształcić młode pokolenie, żeby ono mogło się zmierzyć z tym trudnym wyzwaniem rynku europejskiego. Czasy, kiedy mogliśmy się ograniczać tylko do Polski minęły. Myślę, że nasze szkoły w tym kierunku mogą się wieloma rzeczami poszczycić. Wszelkie działania w zakresie współpracy międzynarodowej, kontakty międzynarodowe naszej młodzieży także zamierzam wspierać, bo nic tak dobrze nie robi jak poznanie drugiego człowieka i to tego nie tylko z sąsiedniej ulicy, ale i z sąsiedniego kraju, czy nawet z krajów dalszych. To jest bardzo ważne dla budowania nowego społeczeństwa, społeczeństwa wolnego od kompleksów. Nie jesteśmy w niczym gorsi od innych narodów europejskich, musimy tylko podnieść ten zgięty kark, który przez lata, kiedy udowodniano nam, że nie możemy być pierwsi. W mojej ocenie mamy wszelkie szanse i predyspozycje żeby osiągnąć sukces Drodzy Państwo, to tyle o oświacie. To natomiast, co się dzieje na Mokotowie w zakresie kultury, to jest taki program, który obejmuje swoim zasięgiem wszystkie zakątki naszej Dzielnicy, od Siekierki przez Stegny, Służew, a na Starym Mokotowie kończąc. Mamy cztery Domy Kultury i Bibliotekę, która ma sieć wypożyczalni w całym Mokotowie. Te Domy Kultury, każdy inny, realizują swój program, ale te programy się wzajemnie uzupełniają i każdy mieszkaniec Mokotowa, może znaleźć dla siebie coś ciekawego i coś fajnego. Niezwykle istotnym zagadnieniem jest współpraca z organizacjami pozarządowymi, z organizacjami, które często, jeśli wesprzemy je w niewielki sposób, są w stanie z wielokrotnie możliwości naszej Dzielnicy i doprowadzić do tego, że nie ma zakątka Mokotowa, gdzie by się coś nie działo. Ja jako Burmistrz odpowiedzialny za sprawy kultury często mam dwa czy trzy zaproszenia na tą samą godzinę, czyli mieszkaniec Mokotowa ma wybór różnych imprez w różnych miejscach. Chciałbym ten kierunek utrzymać, bo dzisiaj Mokotów to 220 000 mieszkańców, ale jak byśmy policzyli te tereny niezagospodarowane jeszcze, to ta liczba może wzrosnąć o około 150 000 w perspektywie najbliższych 50 lat. Tak to może się rozwijać. Kolejna sprawa. Szanowni Państwo, w niedługim czasie, zanim jeszcze uda nam się wybudować nowy Urząd, uda nam się poprawić obsługę mieszkańców w tej części przy ul. Rakowieckiej, tak żeby wszyscy, którzy przychodzą załatwiać swoje sprawy w Urzędzie mogli w jednym miejscu te sprawy

załatwić, nie musieli wędrować po piętrach. To tyle z mojej strony, takiej krótkiej prezentacji. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych ma pytania do kandydata? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Zapraszam Pana Wojciecha Turkowskiego do przedstawienia swojej kandydatury.

Pan W. Turkowski

Szanowni Państwo. Nazywam się Wojciech Turkowski, mam 31 lat. Od urodzenia mieszkam na mokotowskich Stegnach, to jest piękne osiedle na Dolnym Mokotowie, z tym miejscem związałem też swoją przyszłość najbliższą. Jestem absolwentem Politechniki Warszawskiej Wydziału Inżynierii Produkcji, gdzie uzyskałem tytuł magistra inżyniera na kierunku Zarządzanie i Marketing. Jestem także absolwentem Wyższej Szkoły Ekologii i Zarządzania w Warszawie, którą ukończyłem uzyskując tytuł inżyniera ochrony środowiska. Moje doświadczenia zawodowe są dość bogate, do tej pory przepracowałem pięć lat, z czego cztery na stanowiskach kierowniczych. Pracowałem m.in. w Polskiej Agencji Ekologicznej jako sekretarz Ośrodka Techniki i Technologii, tam też zajmowałem się zarządzaniem projektami w zakresie ochrony środowiska. Przepracowałem dwa lata na stanowisku kierownika Działu Przewozów w firmie Mobilis, jest to firma, która świadczy usługi na rzecz m. st. Warszawy w zakresie realizacji przewozów pasażerskich na Warszawskich Liniach Autobusowych. Ostatni rok przepracowałem w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania na stanowisku Zastępcy Dyrektora Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych. Jeśli ta nazwa Państwu nie mówi, to jest Kompostownia „Radiowo”, może to określenie jest Państwu bliższe. Od listopada 2006 roku, tak jak Państwo jestem radnym Dzielnicy Mokotów, jestem Przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej, członkiem Komisji Planowania i Ochrony Środowiska oraz Komisji Rozwoju i Polityki Gospodarczej. Uczestnicząc w pracach tych komisji miałem przyjemność prezentować na tej sali kilkakrotnie projekty uchwał, które zostały uchwalone jednogłośnie przez Szanowną Radę. Nie jest to wyłącznie moja zasługa, jest to zasługa osób, z którymi miałem i mam do dziś przyjemność pracować w komisjach, które wymieniłem. Ograniczę się do tej prezentacji, w razie pytań służę odpowiedzią.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych ma jakieś pytanie do kandydata? Nie widzę. Pan Turkowski jest nam dobrze znany, mimo, że nie był członkiem Zarządu. Skoro nie ma

pytań to dziękuję bardzo. Nie zapytałem wcześniej wszystkich Panów, czy wyrażają zgodę na kandydowanie?

Pan W. Turkowski

Jeśli można chciałem powiedzieć o dwóch rzeczach. Po pierwsze wyrażam zgodę na kandydowanie. Po drugie, ponieważ nie wezmę udziału w głosowaniu nad swoją kandydaturą, dlatego bardzo bym prosił o nie przygotowywanie karty do głosowania dla mnie. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Po konsultacjach z działem prawnym ustaliliśmy, że takie powstrzymanie się od głosowania w takim przypadku nie jest konieczne i niezbędne, aczkolwiek jest możliwe. Rozumiemy powody. Mam na piśmie zgodę Pana Piotra Boresowicz na kandydowanie na funkcję Zastępcy Burmistrza, Pan Wojciech Turkowski przed momentem publicznie ją wyraził, poproszę jeszcze o wyrażenie zgody przez Panów: Grzegorza Okońskiego i Krzysztofa Skolimowskiego.

Pan G. Okoński

Wyrażam zgodę.

Pan K. Skolimowski

Wyrażam zgodę.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Jeszcze zapytuję, czy nie ma nikt nic przeciwko temu, żeby Komisja Skrutacyjna pracowała w składzie dotychczasowym? Nie widzę sprzeciwu.

za- 26 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Proszę Komisję Skrutacyjną o przeprowadzenie głosowania.

Radny P. Górski – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poinformował wszystkich radnych o sposobie przeprowadzenia głosowania dla wyboru Zastępców Burmistrza Dzielnicy, a następnie przystąpiono do procedury głosowania.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów ogłosił 5 minut przerwy w celu ustalenia wyników przez Komisję Skrutacyjną.

(po przerwie)

Radny P. Górski – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej przedstawił protokół Komisji Skrutacyjnej następującej treści:

Protokół

Komisji Skrutacyjnej powołanej na XXIV Sesji Rady Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy
w dniu 1 lipca 2008 r.

dla przeprowadzenia głosowania w trybie tajnym nad wyborem zastępców Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy.

Powołana przez Radę Komisja skrutacyjna w składzie:

Przewodniczący Komisji – Patryk Górski

Członkowie Komisji – 1. Adam Ciesielski

2. Paweł Sykulski

stwierdza, że w głosowaniu tajnym zostały ustalone następujące wyniki:

- radnych uprawnionych do głosowania	28
- radnych obecnych na sesji	26
- radnych, którzy wzięli udział w głosowaniu	25
- głosów ważnych oddano	25
- głosów nieważnych oddano	0

W sprawie wyboru zastępców Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy głosowano następująco:

za kandydaturą Piotra Boresowicz:

- za oddano głosów	16
- przeciw oddano głosów	8
- wstrzymało się od głosów	1

za kandydaturą Grzegorza Okońskiego:

- za oddano głosów	16
- przeciw oddano głosów	9
- wstrzymało się od głosów	0

za kandydaturą Krzysztofa Skolimowskiego:

- za oddano głosów	16
--------------------	----

- przeciw oddano głosów 9
- wstrzymało się od głosów 0

za kandydaturą Wojciecha Turkowskiego:

- za oddano głosów 18
- przeciw oddano głosów 0
- wstrzymało się od głosów 7

Komisja skrutacyjna stwierdza, że w głosowaniu tajnym na zastępców Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy zostali wybrani: Piotr Boresowicz, Grzegorz Okoński, Krzysztof Skolimowski, Wojciech Turkowski.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. W imieniu całej Rady gratuluję nowo wybranemu Zarządowi. Mamy w tym punkcie jeszcze do przyjęcia uchwałę deklaracyjną stwierdzającą, że wybraliśmy Zarząd w składzie: Piotr Boresowicz, Grzegorz Okoński, Krzysztof Skolimowski, Wojciech Turkowski. Ta uchwała znajduje się w druku nr 138, który jest rozdany. W paragrafie 1 uzupełniamy wykropkowane miejsce wpisując nazwiska wybranych osób. Przechodzę do głosowania, proszę o zajęcie miejsc. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie wyboru zastępców Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy, zgodnie z drukiem 138?

za- 22 radnych

przeciw- 0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada jednomyślnie uchwałę podjęła.

Ad. 5

Stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie budowy Szpitala Południowego.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę przedstawiciela Wnioskodawcy o przedstawienie projektu stanowiska, następnie poproszę przedstawiciela Biura Polityki Zdrowotnej, który jest obecny z nami na sali. Jak rozumiem Klub Radnych PiS jest wnioskodawcą uchwały?

Radny R. Grodecki – Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Rok temu, dokładnie 26 czerwca na sesji Rady Dzielnicy Mokotów było prezentowane stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów dotyczące budowy Szpitala Południowego. W sesji uczestniczyła Pani Dyrektor Polityki Zdrowotnej Ewa Wierzchowska i słyszeliśmy tutaj daleko idące zapewnienia dotyczące tempa, jak również wskazania lokalizacji na Szpital Południowy. Pewne informacje o podobnej treści były przekazywane w prasie. W tygodniku „Południe” był artykuł Pana Bartosza Dominika, który informował nas, że w połowie lipca będzie wskazana lokalizacja, a w połowie września będzie wbicie łopaty pod budowę Szpitala Południowego. Dzisiaj, z perspektywy jednego roku można powiedzieć, że te zapewnienia nie były prawdziwe. Zostaliśmy wprowadzeni w błąd a nawet oszukani, tu, na tej sali. Poziom realizacji tej inwestycji jest w powijakach. Można powiedzieć, że tak naprawdę na dziś nie ma jeszcze lokalizacji, nie wiadomo jakie będą koszty tej inwestycji, i tak naprawdę nie jest określony sposób realizacji tej inwestycji. Jest zatem wiele znaków zapytania i radni Klubu Pis przygotowując to stanowisko wyrażają swoje zaniepokojenie tym stanem rzeczy. Na dziś wygląda to miernie, blade, nie ma żadnych dokonań w zakresie tak kluczowej i potrzebnej dla południowej Warszawy inwestycji. Państwo macie przed sobą stanowisko, które zostało przygotowane. W tej sytuacji z niepokojem jaki odczuwamy, chcemy jakiegoś uwiarygodnienia i oczekujemy, że Pani Prezydent przedstawi i upubliczni materiały, które wykażą dobrą wolę w realizacji tej inwestycji. Postulujemy również w tym stanowisku, aby w przypadku kłopotów dotyczących wskazania lokalizacji, a miało być rozpatrywanych 8 na terenie Dzielnicy Usynów, wzięto pod uwagę niezagospodarowane tereny Dzielnicy Mokotów. Może tutaj łatwiej będzie wskazać lokalizację pod tą inwestycję. Tyle chciałbym Państwu zaprezentować, w ramach projektu uchwały Rady Dzielnicy Mokotów.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny.

Radny Ł. Lorentowicz – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny przedstawił pozytywną opinię Komisji.

(przedstawiona opinia stanowi załącznik do protokołu)

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. W pierwszej kolejności udzielię głosu przedstawicielowi Biura Polityki Zdrowotnej, a następnie rozpoczniemy dyskusję radnych. Proszę bardzo.

Pan Marcin Zakrzewski – p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Polityki Zdrowotnej m. st. Warszawy

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Nazywam się Marcin Zakrzewski, jestem p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Polityki Zdrowotnej. Bardzo dziękuję za możliwość przysłuchiwania się Sesji Rady Dzielnicy Mokotów. Pracuję w Biurze Polityki Zdrowotnej 6 lat, i muszę przyznać, że temat Szpitala Południowego nie jest tematem dzisiejszym. Pamiętam sprzed kilku lat wielkie zapewnienia dotyczące zbudowaniu tego szpitala. Powiem o kilku faktach, które może pozwolą Państwu właściwie ocenić sytuację. Na przełomie 2005/2006 roku zwrócił się do m. st. Warszawy prywatny inwestor, który stwierdził, że posiada bardzo dobrą działkę o pow. 2,7 ha na budowę Szpitala Południowego, w planie zagospodarowania przestrzennego była tam przewidziana inwestycja zdrowotna. Było zainteresowanie ze strony przedstawicieli Miasta. Powstał Zespół Programowy ds. Opracowania Programu Medycznego Szpitala Południowego, i mówiąc szczerze niestety z tego nic nie wyszło. Okazuje się, że nie było dobrej woli Miasta wykupienia tej działki, tak naprawdę za kwotę nie za dużą, tak naprawdę ok. 40 mln zł, którą można było w tamtych warunkach jeszcze zapłacić, kiedy grunty na terenie m. st. Warszawy nie były jeszcze tak drogie jak obecnie. Jeżeli chodzi o kwestię Programu Medycznego Szpitala Południowego, jak dobrze pamiętam efektem pracy powołanego zespołu przez Pana Prezydenta, było dokładnie nic. Jednocześnie w 2006 roku, co dużo nie kosztowało, zostało powołane uchwałą Rady Miasta St. Warszawy w drodze konsensusu politycznego uznano, że Szpital Południowy na terenie Dzielnicy Ursynów musi być. Wszyscy się na to zgadzają i taka inwestycja jest bardzo potrzebna Miastu. Jeżeli chodzi o kwestie obecne. Ta lokalizacja 2,7 ha przy ul. Rosoła i Ghandi okazała się niestety niewystarczająco dobra dla miasta i została sprzedana prywatnemu inwestorowi, który doszedł do wniosku, że tam będzie budował szpital, swój własny, za własne pieniądze. Szkoda, że tak się stało. Będąc związanym z uchwałą Rady Dzielnicy Usynów rozpatrywano kilka lokalizacji. Najbardziej trafioną okazała się lokalizacja przy zbiegu ul. Pileckiego i Puławskiej. Niestety ta lokalizacja ma jedną zasadniczą wadę, istnieje element niepewności, czy budowa Obwodnicy Południowej w jakiś sposób nie ograniczy możliwości korzystania z tej działki. Logicznym jest, że trzeba poszukiwać takiej lokalizacji, która będzie odpowiadała i nie będzie elementu niepewności. Miasto Stołeczne

zwróciło się do Ministra Zdrowia celem wskazania, czy nieruchomość przy ul. Rentgena przy Centrum Onkologii będzie możliwa do pozyskania. Jeszcze stanowiska Ministerstwa Zdrowia w tym zakresie nie ma. Minister Zdrowia podobno uzna, że taka nieruchomość nie będzie mu merytorycznie potrzebna na potrzeby Centrum Onkologii. W związku z powyższym m. st. Warszawa zwróci się do Wojewody, uzyskując opinię Ministra Zdrowia, celem pozyskania gruntu, nie wiem czy to będzie wykup czy przekazanie. Przepisy prawa w tym przypadku pozwalają na różne możliwości. Fakt jest taki, że nie można powiedzieć, że przez ten rok nic nie zostało zrobione. Jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne, za co tutaj odpowiada Biuro Polityki Zdrowotnej, nie za kwestie pozyskania nieruchomości za co odpowiada Biuro Gospodarki Nieruchomościami, to chciałbym wskazać, że prowadzone są prace celem zlecenia bardzo poważnej merytorycznej analizy tj. Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego, czyli dawny Państwowy Zakład Higieny, analizy demograficznej i analizy funkcjonalnej. Co jest tam naprawdę nam potrzebne? Żeby wybudować szpital trzeba wiedzieć, jaką działką się dysponuje, pewną działką i jakie są merytoryczne potrzeby. Dopiero w tym momencie mając te dwie zmienne określa się: co tam ma tak naprawdę być. Jeżeli to wiemy, usytuowanie jest odpowiednio ustawione, tak naprawdę będzie wiadomo ile to będzie kosztowało. Jeżeli działka jest mniejsza buduje się w górę, co podnosi koszty inwestycji, jeżeli działka jest duża można budować metodą pawilonową z tunelami. Są różne metody. Dlatego mówienie o konkretnych kosztach jest w tej chwili, co najmniej przedwczesne. Jeżeli chodzi o kwestie wypracowanej koncepcji, to będzie ona w tym roku wypracowana na tyle, że podejrzewam w tym roku zostaną przeprowadzone pierwsze prace dot. usytuowania budynku szpitala na nowej działce przy ul. Rentgena, dzięki czemu będzie można szybko zacząć tą inwestycję, która jest bardzo potrzebna. Chciałbym Państwu zwrócić jedną uwagę. Bardzo dziękuję, że Państwo wskazujecie, że na terenie Dzielnicy Mokotów istnieją niezagospodarowane tereny, to jest bardzo cenna informacja. Jeżeli jest tu taka działka o wielkości ok. 2,5-3 ha, niezagospodarowana, bardzo chętnie wzięlibyśmy to pod uwagę. Trzeba tylko pamiętać o jednej rzeczy. Miasto Stołeczne Warszawa, urzędnicy Urzędu m. st. Warszawa są związani uchwałą kierunkową m. st. Warszawy wskazującą lokalizację Szpitala Południowego na terenie Dzielnicy Usynów. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Krempleski zgłaszał się do dyskusji jako pierwszy.

Radny P. Krempleski

Proszę Państwa, przede wszystkim w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej chciałem poprzeć stanowisko zaproponowane przez radnych Prawa i Sprawiedliwości. Jednocześnie chciałem podziękować Panu Dyrektorowi za wystąpienie i za to, że przekonał nas, a przynajmniej próbował, co do tego, że idea nie umarła i Miasto nie jest jej przeciwnie. Myślę, że szczegółowe rozwiązania, kwestia dokładnego miejsca i kwestia ilości pięter itd., powinny się odbyć w trybie roboczym. Ważne jest nie tylko dla nas, bo w tej sprawie porozumiewaliśmy się z radnymi Dzielnicy Ursynowa i Wilanowa, aby ta idea trwała i była jak najszybciej zrealizowana. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca Hanna Brózda.

Radna H. Brózda

Nie chciałabym powtarzać tego co powiedział Pan Przewodniczący Krempleski, ale Klub Radnych LiD również podziela opinię, którą wygłosił Pan Przewodniczący. Natomiast chciałabym dodać bardzo istotną rzecz, dla potwierdzenia tego, że Miasto i radni Miasta są za jak najszybszą budowę szpitala. Pan Marek Rojszyk zdecydowanie podkreśla wagę tej decyzji i dążenie do sprawnego i szybkiego działania. Klub LiD będzie również głosował za przyjęciem tego stanowiska.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Pan Przewodniczący Łukasz Lorentowicz.

Radny Ł. Lorentowicz

Proszę Państwa, wypowiem się we własnym imieniu: czuję się osobiście oszukany przez Dyrektora Wierchowską. Dyrektora Wierchowska oszukała nas. Oszukała całą Radę. Zapewniała mnie w rozmowie osobistej, kreśliła już wizję tego szpitala. Nie mówiąc już o tym, że oszukała nas jako organ. Tak nie powinno być.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Zbigniew Cierpisz.

Pan Zbigniew Cierpisz – Radny Rady m. st. Warszawy

Może na wstępie się przedstawię. Moje nazwisko Zbigniew Cierpisz. Jestem radnym Rady Warszawy, Wiceprzewodniczącym Komisji Zdrowia. Mam to szczęście a może raczej nieszczęście uczestniczyć w tym cyrku, który się wydarzył przez te półtora roku. Ponieważ Pan Dyrektor sięgał do przeszłości, ja także postaram się do tej przeszłości sięgnąć i chciałbym żebyście Państwo sami wyciągnęli wnioski z tego, co się działo. W pewnym sensie przychyliam się do stanowiska Kolegi radnego, że zostaliście Państwo po prostu oszukani. Taka jest prawda. Oszukani nie tylko przez Biuro Polityki Zdrowotnej i Panią Dyrektor Wierzchowską, która w tej chwili jest zawieszona w swoich czynnościach. Pan Dyrektor pełni rolę zastępcy, jest p.o. Biura polityki zdrowotnej, natomiast ja chciałbym sięgnąć do programu wyborczego Pani Hanny Gronkiewicz-Waltz, która w swoim programie w 2006 roku zapewniała wszystkich Warszawiaków, wszystkich mieszkańców Mokotowa, Ursynowa i Wilanowa, że ten szpital będzie. Króciutki cytat: „zwiększymy dostępność do świadczeń zdrowotnych w zakresie podstawowym i specjalistycznym poprzez pilotażowy program odpublicznienia wybranych ZOZ-ów”. Później nawiążę, o co tak naprawdę chodziło w tej wypowiedzi. Szpital Południowy był przez Panią Prezydent obiecany mieszkańcom, nie tylko Mokotowa, ale i innych Dzielnic Warszawy. I co się prosi Państwa okazuje? Okazuje się, że już w grudniu 2006 roku, wkrótce po wyborze, Pani Prezydent poddała w wątpliwość budowę tego szpitala. W „Życiu Warszawy” z 15 grudnia 2006 roku łamiąc obietnicę wyborczą zakwestionowała potrzebę budowy tego szpitala. W styczniu 2007 roku pozwoliłem sobie napisać interpelację oczywiście w Państwa imieniu, bo jestem również mieszkańcem Warszawy. W odpowiedzi Pani Prezydent sugerowała poprawę dostępności świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców południowych dzielnic Warszawy m.in. dzięki budowie czterech, pełnoprofilowych, komercyjnych szpitali. Pani Prezydent pozwoliła sobie, co uważam za nietakt, wymienić literalnie te firmy, z którymi prowadziła rozmowy, przytoczę cytat:” Karolina Center, Medcover, Luxmed i Swissmed”. To są cztery firmy, z którymi Pani Prezydent negocjowała budowę Szpitala Południowego. Taka jest prawda. Nie ukrywam, że należę do klubu opozycyjnego i z generalną linią reprezentowaną przez koalicję rządzącą, nie tylko w Mieście, ale również w dzielnicach się nie zgadzamy. Klub Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Warszawy podjął szeroką akcję medialną informującą mieszkańców Warszawy, jakie są rzeczywiste zamiary Pani Prezydent odnośnie budowy Szpitala Południowego. Niestety, ponieważ był to gorący okres kampanii wyborczej, niewiele z tych informacji wydostało się na zewnątrz. W końcu udało nam się wymusić na Pani Prezydent, niejako realizację jej własnego programu wyborczego. Na początku roku 2007 zadeklarowała, że ten

szpital jednak będzie i wydawało się, że sprawy idą w dobrym kierunku. Pani Prezydent oznajmiła, że będzie wyznaczona działka, że szpital będzie zrealizowany do końca 2011 roku. Co dalej się działo? Biuro Polityki Zdrowotnej zadeklarowało, że do końca października (tutaj informacja jest troszeczkę nieścisła, bo okazuje się, że ta deklaracja padła wcześniej już w czerwcu). Rada Warszawy podjęła uchwałę przyznającą dotację w wysokości 700 000 zł, z przeznaczeniem na prace koncepcyjne. Niestety, w wyniku opieszałości Biura Polityki Zdrowotnej dotacja ta nie została wykorzystana, dlatego odnosząc się do Państwa stanowiska, gdzie jest nawet przytoczona wypowiedź Pani Dyrektor Wierzchowskiej i deklaracja, że będzie wyznaczona działka, że prace koncepcyjne już ruszyły „z kopyta”. Jak się okazało, ani złotówka z tych 700 000 zł, przyznanych przez Radę Warszawy nie została wydana. W związku z tym pytam więc Pana Dyrektora o jakich pracach koncepcyjnych Pani Dyrektor mówiła? Może Pan odpowiedziałby na to pytanie, brał Pan bezpośredni udział w tych pracach. Nie ma tutaj z nami Pana Dyrektora Stanisława Kusaka, który zajmuje się inwestycjami w Biurze Polityki Zdrowotnej. Chętnie byśmy wszyscy usłyszeli, jak to się stało, że te pieniądze nie zostały wykorzystane, a co gorsza nie zostały zabezpieczone jako środki niewygasające na 2008 rok, praktycznie przepadły. Rada Warszawy wierząc również deklaracji i zapewnieniom dyrektora Biura Polityki Zdrowotnej przeznaczyła kolejne pieniądze na realizację tej inwestycji. Co się okazuje? Okazuje się, że działka, na której miał być szpital wybudowany została wyznaczona przez kompetentnych urzędników Pani Prezydent. Przejęczył się Pan tutaj Panie Dyrektorze, to nie jest róg ul. Pileckiego i Puławskiej tylko ul. Pileckiego i Płaskowickiej, drobna uwaga. Okazało się, że zaniepokojeni tą sytuacją radni Dzielnicy Usynów zwołali nadzwyczajną sesję, żeby się dowiedzieć, jakie są konkretne działania Biura Polityki Zdrowotnej odnośnie Szpitala Południowego. Na to spotkanie przyszedł Pan Wiceprezydent Jarosław Kochaniak. Dowiedzieliśmy się kolejnych rewelacji, na tym spotkaniu. Sam fakt wyznaczenia działki, lokalizacji Szpitala w takim miejscu gdzie część działki należy do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad. Okazuje się, że szpital ma powstać na środku obwodnicy Warszawy. Jest to rzecz kuriozalna i niespotykana, w dotychczasowej praktyce samorządu. Okazało się, że do działki są roszczenia, o czym urzędnicy Pani Prezydent nie wiedzieli. Okazało się, że ta inwestycja w tym miejscu nie może być realizowana. Kolejny fakt z tego nadzwyczajnego posiedzenia Rady był taki, że Pan Prezydent Kochaniak zanegował kompetencje swoich własnych urzędników, kompetencje urzędników Pani Prezydent, stwierdził, że Rada Warszawy przeznaczyła 230 mln zł na tę inwestycję, i to zostało zapisane w WPI, natomiast ta inwestycja może kosztować 400-500 mln zł. W związku z tym mam też pytanie, na jakiej podstawie Pan Prezydent w taki sposób

szacuje koszty budowy tego szpitala. To też jest podważanie kompetencji własnych urzędników. A myślę, że Pani Prezydent odpowiada za własnych urzędników. Jeśli okazuje się, że druga linia metra ma kosztować o 100 % więcej, Most północny o 100 % więcej, to należy się zastanowić, kto szacuje koszty tych inwestycji. Jak to się dzieje, że szpital, który ma kosztować 230 mln., zostało to chyba liczone na podstawie jakiś parametrów i skalkulowane przez urzędnika, który pracuje w Biurze Rozwoju Miasta. My, jako Radni, Rada Warszawy czujemy się oszukani przez Panią Prezydent i przez jej urzędników. Jeśli ma być tak, że Rada przeznaczą 230 mln, a coś ma kosztować 500 mln, to uważam, że coś jest nie w porządku z kompetencją tych urzędników, którzy zajmują się sprawą. Kolejne fakty: Komisja Zdrowia usiłowała wyjaśnić na dwóch czy trzech swoich posiedzeniach, ale pracownicy Biura Polityki Zdrowotnej nie byli w stanie wyjaśnić tych kwestii. Klub PiS postanowił zorganizować większą akcję informacyjną dla mieszkańców Warszawy. Zorganizowaliśmy Sesję Nadzwyczajną na Pradze Północ, gdzie też są problemy z niezapłaconymi fakturami w związku ze wstrzymaniem budowy Szpitala Praskiego. Rada Warszawy przyznała pieniądze w wysokości 3 700 000 zł, okazuje się że przez nieprzemysłane działania, tutaj stanowiska są różne, okazuje się, że umowa, która była nieważna w 2007 roku w tej chwili jest ważna. Jest to totalny galimatias, jeśli chodzi o zarządzanie w Mieście. Ja nie widzę tu żadnej koncepcji, żadnej polityki zdrowotnej, jeśli chodzi o Panią Prezydent i jej urzędników. Wracając do posiedzenia komisji. Na komisji również nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, na ostatnim posiedzeniu okazało się, że dla Prezydenta Kochaniaka ważniejsze jest posiedzenie zarządu spółki miejskiej niż posiedzenie Komisji Zdrowia. Zlekceważył komisję, nie przyszedł na jej posiedzenie. Pracownicy Biura Polityki Zdrowotnej też nie udzielili nam żadnych informacji, a na ostatnim posiedzeniu Komisji odnosząc się do radnych SLD, nie wiem czy SLD tu istnieje czy LiD, ale dla informacji Państwa jak również mediów, jeden z radnych zaproponował żeby kwotę w wysokości 16 mln zł przeznaczyć na inne zakupy inwestycyjne. Tak było Panie Dyrektorze? Pan Dyrektor mnie nie słucha i myślę, że gdzieś tam głęboko analizuje swoje postępowanie i myślę, że wyciągnie z tego wnioski odpowiednie. Niestety, radny klubu SLD zaproponował, aby te pieniądze przyznane właśnie przez Radę Warszawy, wpisane do WPI przeznaczyć na inne cele. Dlatego ja mam dalej wątpliwości, czy rzeczywiście intencje Pani Prezydent i jej pracowników odnośnie Szpitala Południowego są czyste. Czy my wszyscy, mówię również o sobie, mieszkańcy Mokotowa, Ursynowa, Wilanowa i innych ościennych Dzielnic nie są po prostu oszukiwani przez Panią Prezydent? Pan, Panie Dyrektorze nie udzielił żadnej informacji, ja z Pana wypowiedzi naprawdę niewiele zrozumiałem. Nie widzę dalej

perspektyw odnośnie tego czy ten szpital powstanie. Są różne pomysły, odnośnie partnerstwa publiczno-prywatnego, Pan Prezydent Kochaniak, o czym my nawet nie wiemy, była nadzwyczajna sesja Rady Miasta, chcieliśmy uzyskać informacje jakie są konkretne plany odnośnie służby zdrowia w ogóle w Warszawie, okazuje się, że Pan Prezydent na sesji zaprzecza, że takie plany istnieją, natomiast na następny dzień w „Życiu Warszawy” okazuje się, że ma pomysł konsorcjum, które ma zarządzać szpitalami w Warszawie. Zadawałem pytanie, czy to oznacza, że dyrektorzy szpitali mają szukać pracy? Niestety, jest to kompletny galimatias, brak koncepcji i bałagan. Cieszę się, że w ogóle takie stanowiska powstają, bo muszę Państwa poinformować, że Radni wszystkich Dzielnic, tam gdzie te sesje nadzwyczajne się odbyły zajęli jednogłośnie stanowisko odnośnie tego co się dzieje w Mieście. Nie było różnic partyjnych. Wszyscy uznali, że niestety tej polityki nie ma. Myślę, że to kolejne stanowisko zajęte przez Państwa będzie asumptem do tego, aby jednak Pani Prezydent sama się zastanowiła nad tym, czy ma tę politykę czy nie? Jeśli jej nie ma, to są jeszcze dwa lata żeby ją skorygować. Zachęcam Państwa żebyście zagłosowali za tymi oboma stanowiskami. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. W kolejności do głosu jest w tej chwili zapisany Pan Remigiusz Grodecki. Proszę bardzo.

Pan R. Grodecki

Panie Dyrektorze, skoro ta inwestycja ma być kontynuowana, to, jakie są zaplanowane najbliższe działania wokół tej inwestycji? Drugie pytanie: czy może Pan dać gwarancje, że ten szpital zostanie wybudowany za publiczne pieniądze, bo to jest najistotniejsza kwestia? Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy Pan Dyrektor zechce teraz udzielić odpowiedzi, czy poczeka Pan na wszystkie pytania? Jeżeli Pan może proszę o udzielenie odpowiedzi na bieżąco. Dalej do zadawania pytań zapisany jest Pan Piotr Kremplewski i Pani Radna Wójcikiewicz.

Pan Marcin Zakrzewski – p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Polityki Zdrowotnej m. st. Warszawy

Chciałem podziękować Panu radnemu Cierpiszowi. Mówiąc szczerze to daje mi to pewną satysfakcję. Pracuję w Biurze Polityki Zdrowotnej już 6 lat, kiedyś uznawany byłem za

niekompetentnego przez koalicję, która wtedy rządziła, teraz przez kogoś innego. Zmienia się to jak w kalejdoskopie. Ja pokornie przyjmuję Pańskie uwagi, ponieważ już wielokrotnie miałem możliwość wysłuchiwania bardzo merytorycznych uwag Pana radnego Cierpisa, do którego czuję głęboki szacunek, ponieważ wskazuje na moje braki tudzież niedogodności w sprawach polityki zdrowotnej. Jeżeli chodzi o gwarancje, o które pytał Pan radny są one zapisane w budżecie m. st. Warszawy, pod nazwą Wieloletni Plan Inwestycyjny - prowadzenie inwestycji w ochronie zdrowia. Zresztą tych inwestycji jest dość dużo. Chciałbym przypomnieć jeden fakt, pamiętam, że kiedy przyszedłem do pracy do Powiatu Warszawskiego jeszcze wtedy inwestycje na ochronę zdrowia były na poziomie 0. Następnie ciężką pracą, jeszcze z moją byłą przełożoną Panią Aurelią Ostrowską, udało się wywalczyć, na początku 30 mln później 50 mln. zł. W ubiegłym roku nagle się okazało, że na inwestycje w ochronie zdrowia jest 150 mln. zł., w tym roku będzie podobnie. Szanowni Państwo, można powiedzieć, że pieniądze są, a my 30-letnich zaniedbań w ochronie zdrowia nie zniwelujemy w ciągu 5 minut. Czy jest polityka zdrowotna prowadzona na terenie Miasta? Trudno mi na ten temat mówić, ja jestem człowiekiem, który stara się być lojalnym wobec swoich przełożonych. Moim przełożonym aktualnie, formalnie jest Pani Dyrektor Ewa Wierzchowska, która jest zawieszona, która tak naprawdę prowadziła projekt pod nazwą „Szpital Południowy” w lekkim oderwaniu od działań Biura Polityki Zdrowotnej. Dlatego wskazywanie mojej skromnej osoby tutaj, jako będącej władną do prowadzenia prac projektowych myślę, że jest trochę przesadą. Zostałem Dyrektorem Biura Polityki Zdrowotnej bardzo niedawno i chciałbym uniknąć pewnych sytuacji, które stawiają mnie w konflikcie lojalności wobec mojego przełożonego. Jeżeli Pan radny życzy sobie uzyskać informacji od Pani Prezydent to są do tego odpowiednie narzędzia. Pan radny zdaje sobie doskonale sprawę, że można po raz kolejny spowodować, aby na posiedzeniu Komisji Zdrowia wprowadzić punkt dot. informacji od Prezydenta m. st. Warszawy. Jeśli chodzi o kwestie wykonawcze, to chciałbym Państwu powiedzieć, że budowa Szpitala Południowego jest potrzebna nam wszystkim. Należy mieć też na uwadze to, że ta dostępność zwiększy się, tak czy inaczej, poprzez budowę szpitali prywatnych. Prywatnych działających na podstawie ubezpieczenia zdrowotnego, ale oczywiście udzielających komercyjnych świadczeń zdrowotnych. My nie możemy być gorsi, Miasto musi mieć dla swoich mieszkańców odpowiednią ofertę zdrowotną, nie tylko na poziomie podstawowym, ale także na poziomie specjalistycznym. Dlatego uważam, że ta budowa Szpitala Południowego jest jak najbardziej potrzebna, ze środków publicznych. Nie widzę przypadków udanych, dużych inwestycji, zrealizowanych w systemie partnerstwa publiczno- prywatnego, ponieważ przepisy prawne są dość trudne

w tym zakresie i tak naprawdę uniemożliwiające realne prowadzenie takiej inwestycji. Natomiast należy wskazać, że m. st. Warszawa przewidując środki w budżecie i starając się realnie pozyskać działkę, co do której nie będzie wątpliwości, czy będzie przez środek czy jej fragment przebiegała obwodnica, czy w ogóle jej tam nie będzie. Tak naprawdę mamy dziś obszar niepewności, może się okazać, że ta obwodnica nie będzie ograniczała dostępności do tej działki. Najważniejsze jest to, żebyśmy to ryzyko wyeliminowali. Ja przejąłem te zadania dość niedawno, staram się, jak to się potocznie mówi „postawić je na nogach” i wypracować pewien mechanizm funkcjonowania. Przede wszystkim trzeba wiedzieć, co jest potrzebne, analizując także dostępność do świadczeń zdrowotnych udzielanych przez przyszłych świadczeniodawców, także prywatnych i gdzie. Jeżeli chodzi o kwestie „osobistych wycieczek” to bardzo przepraszam Pana radnego Cierpisa, do którego, jak wcześniej powiedziałem czuję głęboki szacunek, jako osobę bardzo dobrze znającą system ochrony zdrowia i moją skromną osobę. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan Piotr Krempleski.

Radny P. Krempleski

Szanowni Państwo, jeszcze raz przypominam, że Klub PO poparł stanowisko radnych PiS-u, ale to nie znaczy, że w naszym gronie, na Sesji Rady Mokotów, będziemy rozstrzygać spory kompetencyjne i zarzuty Pana radnego Cierpisa do urzędników, nawet wysokich urzędników Ratusza. To nie jest to miejsce. My się zajmujemy Mokotowem. Mam wrażenie, że przy długich wystąpieniach, dotyczących także Pragi Północ czy Południe, to też nie jest to miejsce. Ponieważ coraz bardziej dyskusja w tym kierunku zmierza wnosząc o zamknięcie dyskusji

i głosowanie stanowiska. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Rozumiem, że jest to wniosek formalny. Wniosek formalny poddaje się pod głosowanie.

Radny R. Sosnowski

Przepraszam, Panie Przewodniczący, są zapisane osoby do zabrania głosu.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

To nie był wniosek o zamknięcie listy mówców, tylko o zamknięcie dyskusji. To może być wniosek o głosowanie bez dyskusji albo wniosek o zamknięcie listy mówców. Panie Przewodniczący, co Pan wybiera?

Radny P. Krempleski

Wniosek o głosowanie bez dyskusji.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo.

Pan Jacek Cieślikowski – Radny Rady m. st. Warszawy

Jeśli mogę coś dopowiedzieć. Przepraszam bardzo, ale tu jest problem, który dotyczy wielu osób. Zamykanie listy mówców i możliwości zapytania dotyczącego tego spotkania jest niewłaściwe dla rozwiązania tego problemu.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Nie udzieliłem Panu głosu, Panie radny. Będzie możliwość głosu „za” i głosu „przeciw” przy procedurze głosowania nad wnioskiem formalnym. Teraz chcę zapytać Radców Prawnych, czy można w tej chwili przyjąć wniosek o głosowanie bez dyskusji czy jedynym możliwym wnioskiem formalnym, kiedy dyskusja już trwa, jest wniosek o zamknięcie listy mówców?

Zgodnie z opinią Radcy Prawnego możemy głosować nad wnioskiem o głosowanie bez dyskusji. Rozumiem, że Pan radny Cieślikowski chciałby wyrazić głos „przeciw”, głos „za” wyraził już Pan Przewodniczący Krempleski. Pan radny Sosnowski? Bardzo proszę.

Radny R. Sosnowski

Wyrażam zdecydowany głos „przeciw”. To, co zrobił przed chwilą Pan Krempleski uznaję za skandal. Przypomnę także, że prowadziliśmy różnego rodzaju rozmowy na ten temat. To, że Pana Panie Dyrektorze spotkała akurat ta przyjemność bycia z nami, to wiem, że to nie jest Pańska wina. Tutaj na tą sesję był zaproszony Prezydent m. st. Warszawy. Jeśli nie mógł przyjechać, to powinien tu być Wiceprezydent, tak jak to było na Ursynowie.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Panie radny, Pan odbiega od tematu w tej chwili, my mówimy o wniosku formalnym.

Radny R. Sosnowski

To jest skandal. To jest próba zamknięcia dyskusji nad jednym z najważniejszych problemów dzielnicy Mokotów. To, że kogoś stać na opiekę prywatną nie oznacza, że stać na to wszystkich mieszkańców Mokotowa, dlatego to co tu się dzieje, to jest skandal. Przegłosujecie to, co Państwo będziecie chcieli, taka jest prawda, bo jest Was więcej.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Wniosek jest formalny i musimy procesować zgodnie z regulaminem.

Radny R. Sosnowski

Zgłaszam wniosek „przeciw”.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Rozumiem. Poddaję pod głosowanie zgłoszony wniosek. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku formalnego o głosowanie bez dyskusji?

za- 13 radnych

przeciw- 9 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada wniosek formalny przyjęła, w związku z czym zamykam dyskusję. Otwieram procedurę głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem stanowiska Rady Dzielnicy Mokotów w sprawie budowy Szpitala Południowego zgodnie z rozdanym projektem?

za- 22 radnych

przeciw-0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada jednomyślnie przyjęła stanowisko w sprawie budowy Szpitala Południowego.

Pan Jacek Cieślowski – Radny Rady m. st. Warszawy

Przepraszam bardzo, Pan Przewodniczący nie był łaskaw zauważyć, że ja się zgłaszałem do głosu. Pan kiwał do mnie wzrokiem, że przyjął mnie do listy zgłoszeń do dyskusji a zostałem niedopuszczony do głosu. Jestem bardzo ciekawy dlaczego?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Już wyjaśniam Panie radny. Mam Pana zapisanego na liście mówców, podobnie jak Panią radną Wójcikiewicz. Natomiast przegłosowaliśmy wniosek formalny o głosowanie bez dyskusji, wobec czego dyskusję musieliśmy zamknąć. Ponieważ Rada tak postanowiła. Udzielę Panu głosu w dyskusji nad kolejnym stanowiskiem.

Ad. 6

Stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie planów prywatyzacji przychodni zdrowia Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa-Mokotów oraz Szpitala Czerniakowskiego.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

W pierwszej kolejności udzielam głosu wnioskodawcy, wnioskodawcą jest Klub Radnych PiS, a więc. Proszę Pana Przewodniczącego Remigiusza Grodeckiego o zaprezentowanie projektu stanowiska.

Radny R. Grodecki

Panie Przewodniczący, prezentacji tego stanowiska dokona Pani Agata Klepaczko.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Poproszę Panią Agatę Klepaczko.

Radna A. Klepaczko

Bardzo dziękuję. Nasz projekt, który mam nadzieję, mają Państwo przed sobą, jak się wydaje jest dość klarowny. Jego zasadniczą tezą jest apel skierowany do władz Warszawy o to, aby publicznie poinformować o planach reformy służby zdrowia. Oprócz tego równolegle zorganizować publiczną debatę na ten temat i społeczne konsultacje, z prawdziwego zdarzenia. Wydaje się, że taka debata i taka informacja jest szczególnie istotna wobec napływających różnych wiadomości, jak chociażby o rządowych projektach reformy służby zdrowia, restrukturyzacji ZOZ-ów m. in. poprzez stworzenie ze szpitali spółek prawa handlowego, coś co się nazywa komercjalizacją, ale także wobec innych informacji, o władzach Warszawy względem służby zdrowia. Były informacje w prasie, w zeszłym roku o pomysłe Wiceprezydenta Millera, żeby szpital Św. Zofii przekształcić w spółkę pracowniczą, w czerwcu tego roku pojawiły się doniesienia o pomysle Wiceprezydenta

Kochaniaku, aby powołać jeden zarząd dla wszystkich szpitali, coś co nazwano Konsorcjum Jednostek Samorządowych, a w przyszłości Konsorcjum Spółek, wtedy kiedy te szpitale zostaną przekształcone w spółki prawa handlowego. Są to wszystko wiadomości, w których pojawiają się enigmatyczne stwierdzenia i pojęcia, pod którymi nie wiadomo, co się kryje. Jak chociażby pod pojęciem Konsorcjum Jednostek Samorządowych. To wymaga wytłumaczenia i debaty. Oprócz tego są obawy, że wszystkie te pomysły, kiedy zaczną być realizowane, w konsekwencji doprowadzą do prywatyzacji Służby Zdrowia. W związku z tym, debata nad sposobem reformowania służby zdrowia wydaje się teraz konieczna i jak najbardziej na czasie. Wydaje się nam także, co również zawarliśmy w tym stanowisku, że reformę służby zdrowia, której potrzeby nie negujemy i która jest konieczna, trzeba dokonać z poszanowaniem pewnych wartości, m.in. taką wartością jest solidaryzm społeczny; tak żeby prywatyzacja nie oznaczała ograniczenia dostępu do publicznej służby zdrowia a wyznacznikiem dostępu do usług medycznych będzie status materialny pacjentów, mieszkańców, obywateli. Bardzo dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny.

Radny Ł. Lorentowicz – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny przedstawił pozytywną opinię Komisji, informując o jednym głosie przeciwnym.

(przedstawiona opinia stanowi załącznik do protokołu)

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

W pierwszej kolejności chciałbym udzielić głosu Panu Dyrektorowi Marcinowi Zakrzewskiemu, potem otworzymy dyskusję radnych.

Pan Marcin Zakrzewski – p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Polityki Zdrowotnej m. st. Warszawy

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Chciałbym odczytać fragmenty przygotowanego stanowiska i odnieść się do poszczególnych elementów: „Rada Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy wyraża zaniepokojenie rządowymi planami prywatyzacji służby zdrowia, a szczególnie planami prywatyzacji przychodni zdrowia należących do Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa-Mokotów

oraz Szpitala Czerniakowskiego”. Chciałbym przypomnieć w tym momencie o jednej kwestii. Na posiedzeniu Rady m. st. Warszawy przedstawiciel Prezydenta Pan Jarosław Kochaniak stwierdził, że w tej kadencji nie będzie prywatyzacji jednostek ochrony zdrowia w m. st. Warszawa. To jest pierwsza sprawa. Następna: „Rada Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy negatywnie ocenia zarówno brak jednoznacznego stanowiska w tej sprawie, które powinien zająć organ założycielski tj. Prezydent m.st. Warszawy”. Prezydent m. st. Warszawy na tym posiedzeniu, ustami swojego Wiceprezydenta wygłosił to stanowisko. Następny fragment: „Rada Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy za konieczne uważa, aby pakiet świadczeń i usług zdrowotnych, w tym zabiegów i operacji podnoszących jakość życia lub je ratujących, był dostępny dla każdego obywatela bez względu na jego status materialny a szczególnie dla osób w złej sytuacji ekonomicznej ze wciąż powiększającej się grupy ludzi uboższych, niezaradnych życiowo i spychanych na margines społeczny. Zapewnienie obywatelom bezpłatnego, równego dostępu do usług zdrowotnych w ramach powszechnego oraz obowiązkowego ubezpieczenia opartego na zasadzie solidaryzmu społecznego uważamy za obowiązek każdej władzy samorządowej”. Ja też uważam, że to jest obowiązek każdej władzy samorządowej. Wynika on z dwóch aktów prawnych, z Konstytucji RP art. 67, a także z Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zgadzam się w całej rozciągłości z Państwa stanowiskiem w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. W pierwszej kolejności zgłosił się Pan radny Zbigniew Cierpisz, proszę bardzo.

Pan Zbigniew Cierpisz – Radny Rady m. st. Warszawy

Króciutko chciałem się odnieść do tego, co powiedział Pan Dyrektor Biura Polityki Zdrowotnej. Mianowicie, nie wiem, z czego bierze Pan przekonanie, że nie będzie tych prywatyzacji, Pan Prezydent Kochaniak stwierdził na sesji, że nie będzie tych prywatyzacji, natomiast ja śmiem wątpić w to zapewnienie. Zadałem na tej sesji ok. 15 pytań, właściwie na żadne z nich nie otrzymałem odpowiedzi. Natomiast na pytanie zadane przeze mnie: „Czy to prawda, że w Warszawie powstanie Konsorcjum Zarządzające?” Pan Prezydent Kochaniak właściwie nie udzielił mi żadnej odpowiedzi. Na następny dzień, w wywiadzie, w „Życiu Warszawy” stwierdził, że takie Konsorcjum będzie powołane. Dlatego, ja nie wierzę w zapewnienia Pana Prezydenta Kochaniaka. Dlatego jeszcze nie wierzę, w to co Pan Dyrektor mówi i w to co mówi Platforma Obywatelska i koalicja rządząca. Uczestniczę w

posiedzeniach Komisji Zdrowia i byłem świadkiem tego, co się działo tam w roku wyborczym. Niestety, prawda jest taka, że Państwo zmienialiście zdanie w zależności od tego, jakie były sondaże. Raz mówiliście, że będzie prywatyzacja, innym razem, że jej nie będzie. Dowodem na to, że ta prywatyzacja miała być są konkretne uchwały, które były podjęte na Komisji Zdrowia, przegłosowane, dotyczące prywatyzacji Szpitala Św. Zofii, dotyczące prywatyzacji ZOZ-u w Wawrze. To są konkretne uchwały, którym Państwo nie możecie zaprzeczyć. Powstały w szpitalu na ul. Żelaznej i w Wawrze spółki, które miały przejąć te ośrodki. Były to spółki pracownicze. Ja na Komisji Zdrowia zadałem również szereg pytań Panu Millerowi, wówczas Wiceprezydentowi. Usłyszałem, że działalność medyczna nie jest działalnością wolontariatu. Odsyłam Państwa do protokołu i stenogramu z Komisji. Niestety takie odpowiedzi padały. Pytałem, czy istnieje możliwość wrogiego przejęcia spółki, to Pan Prezydent odpowiedział mi, że dawno temu czytał Kodeks Handlowy w związku z tym, nie wie czy taka możliwość istnieje. Może Państwo chcecie wiedzieć, bo znam umowę spółki, jaka była gwarancja dla pracowników? Gwarancja zatrudnienia na rok, a co dalej, nie wiadomo. No właśnie Panie radny Lorentowicz, myślę że Pan powinien się dziś ubrać w strój Lorda Vadera, miałem okazję Pana oglądać na Sesji Rady Warszawy, bo to co Państwo robicie to jest scence-fiction po prostu. Taka jest prawda i od niej Państwo nie uciekniecie. Rządzicie dwa lata, nic nie zrobiliście w kwestii służby zdrowia w Warszawie, a to, co się dzieje w tej chwili, to jest po prostu skandal.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. W kolejności zgłoszeń. Panie Dyrektorze chce Pan odpowiedzieć? Proszę bardzo.

Pan Marcin Zakrzewski – p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Polityki Zdrowotnej m. st. Warszawy

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Jako prawnik chciałbym przekazać jedną rzecz. Należy odróżnić pojęcie prywatyzacja od pojęcia komercjalizacji, przy zachowaniu struktury własnościowej samorządu terytorialnego. W związku z tym, powtarzam to co już powiedziałem. Nie będzie planów prywatyzacji w tej kadencji jednostek ochrony zdrowia. Czy będą przekształcenia polegające na utworzeniu spółek prawa handlowego, będzie to zależało od dwóch rzeczy. Albo Sejm RP uchwali taką ustawę nakazującą przekształcenie. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to, jeżeli będzie taka wola polityczna wszystkich, tzn. klubów radnych, które uzyskają większość, możliwym jest, że powstaną

Samorządowe Spółki Miejskie realizujące świadczenia zdrowotne w zakresie, w jakim go w tej chwili realizują, w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Błagam, nie mylmy pojęć prywatyzacji i przekształceń organizacyjnych. Chciałbym zaznaczyć jedno, program wyborczy Pani Hanny Gronkiewicz – Waltz, dotyczył odpublicznienia Zakładów Opieki Zdrowotnej. Jedną z form funkcjonowania Zakładów Opieki Zdrowotnej, w zasadzie w tej chwili są trzy podstawowe, dot. zakładów publicznych, tj. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Jednostka Budżetowa i Zakład Budżetowy. Oczywiście tutaj można dążyć, mógłbym Państwu zrobić wykład nt. jednostek badawczo-rozwojowych, tylko po co? Chciałbym jednak zaznaczyć, program wyborczy Pani Hanny Gronkiewicz – Waltz dotyczył pilotażowego programu odpublicznienia, nie prywatyzacji. Nie należy mylić tych pojęć. Dziękuję bardzo.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Lorentowicz

Radny Ł. Lorentowicz

Na wstępie odniosę się do moich przedmówców. Właściwie zgadzamy się co do meritum. Zgadzamy się jako Klub Platformy, ja również jako radny, co do tego, że dyskusja jest potrzebna. Bez dwóch zdań. My musimy wiedzieć, jaka jest wizja, ale to stanowisko Dzielnicy Rady Mokotów przedłożone nam, akurat demaskuje w intertekście zamknięcie dyskusji. Na to nie zgadzam się, jako radny abyśmy zamykali dyskusję. Proszę Państwa, cóż z niego przebija? Przebija z niego, przede wszystkim jeden przekaz: Nie prywatyzować! Dlaczego, pytam wyraźnie, dlaczego? Proszę Państwa, to jest oszukiwanie opinii publicznej. Nie można tak robić. W gruncie rzeczy, Państwo stawiacie własność prywatną i prawo do własności prywatnej w tej mierze, jako coś gorszego. Proszę Państwa, nie można tak tego traktować. Z całego serca powtarzam, że tak nie można do tego podchodzić, to jest naprawdę zamknięcie dyskusji publicznej pod pozorem wywołania jej.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Kto się jeszcze zgłasza? Pan Przewodniczący Grodecki, później Pan radny Cierpisz.

Radny R. Grodecki

Ja byłem na sesji Rady Dzielnicy Ursynów. Wiceprezydent Kochaniak zrobił wykładnię, mówiąc, co rozumie się przez prywatyzację a co przez komercjalizację. Prywatyzacja według

Wiceprezydenta oznaczała wybudowanie szpitala za prywatne pieniądze bez tytułu własności do tego obiektu i do gruntu i zawarcie umowy na korzystanie z tego szpitala na okres 10 – 15 lat. Panie Dyrektorze, czym to się różni od komercjalizacji?

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Cierpisz.

Pan Zbigniew Cierpisz – Radny Rady m. st. Warszawy

Muszę się odnieść do tego, co powiedział mój kolega, siedzący po przeciwnej stronie. To nie jest tak, Panie radny, że my jesteśmy przeciwni wszelkiej prywatyzacji. My chcemy, żeby to nie była prywatyzacja polegająca na tym, że majątek należący do Warszawiaków, bo to jest majątek wspólny, został przekazany za przysłowiową złotówkę. My jesteśmy za tym Panie radny, aby samorząd pozostawił sobie kontrolę nad tym, co się będzie działo. To może być „Złota Akcja”, to może być 50 + 1, ale nie tak, jak Wy chcecie. Wy chcecie 100 % bez kontroli. Taka jest prawda, od której nie uciekniecie. Powiedzcie Warszawiakom, że chcecie sprywatyzować, Wy unikacie słowa „prywatyzacja”, mówicie o przekształceniach własnościowych, bo tak jest wygodniej w danym momencie. A prywatyzacja to jest droga do komercjalizacji. Taka jest prawda, mówcie o niej. Powiedzcie Warszawiakom, co chcecie zrobić, może uwierzą, może ich przekonacie. Przekonujcie.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan Lorentowicz, ad vocem, jak rozumiem.

Radny Ł. Lorentowicz

Zaznaczę wyraźnie. To słowo nie pada, usłyszał Pan zapewnienie, że nie, a powiem Państwu dlaczego. We mnie budzi się jakaś złość. To jest wina postępowania PiS-u jako takiego, jako całej formacji, która zionie wręcz agresją wobec terminu „prywatyzacja”. Państwo nie szanujecie własności prywatnej, Państwo widzicie tę własność jako gorszą, w każdym razie. Proszę Państwa, to nie jest wezwanie, to jest głos w dyskusji, to stanowisko to jest głos w dyskusji, to nie jest wezwanie do dyskusji, to jest głos w dyskusji.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Wasilewski, potem udzielę głosu sobie samemu.

Radny W. Wasilewski

To nie znaczy Szanowni Państwo, Lordzie, rzeczywiście jako Lord Vader Pan wystąpił, z taką erupcją, nie chcę powiedzieć, że w czarnej agresji. Powiem tak. Panie Dyrektorze, Pan wie, że to co Pan zaprezentował to jest nowomowa, bo przekształcenia organizacyjne a nie prywatyzacja, to dokładnie na to samo wyjdzie, jest to oczywiście prywatyzacja. Z jakiś powodów boicie się wprost mówić, nie wiem, co macie do ukrycia, bo taka postawa wskazuje, że coś macie do ukrycia. Dużo lepiej jest ten hełm Lorda Vadera podnieść i mówić to wprost. Szczególnie, jeśli Pan się odnosi do PiS-u, ja np. nie jestem na pewno przeciwnikiem własności prywatnej, uważam ją za lepszą formę własności niż każdą inną. Co nie oznacza, że w odniesieniu do każdej dziedziny gospodarki, każdej formy działalności. Przed wojną były świetnie działające przedsiębiorstwa prywatne w II RP, i to tyle. Jeśli Platforma ma coś do ukrycia, skoro zamyka nawet dyskusję nad stanowiskiem co do którego się zgadza, to nie wiem, czego się boi. To, że Pani Gronkiewicz – Waltz nabiła wyborców w butelkę, bo taka jest prawda, to wszyscy wiedzą, można zamykać dyskusję, ale jest to jasne, oczywiste i od tego nie uciekniecie. Natomiast, jeśli będziecie tu robić różne, dziwne wybiegi i stosować „mowę-trawę” pt. przekształcenia organizacyjne, to sami też w tej sprawie bardziej ogólnie zapędzicie się w koziego róg. Pozostanie wam zamykanie dyskusji, czego Wam nie życzę, bo tłumienie dyskusji nie jest dobrym zwyczajem. Nie powiem, że Platforma jest za zamykaniem dyskusji, rewanżując się za słowa, że my jesteśmy przeciwko prywatyzacji, choć to nie pierwszy raz zamyka. Liczę, że ten poziom oleum się podniesie w głowie i będzie prezentowana kultura polityczna, która nie wykorzystuje tylko łamania większością głosów możliwości opozycji wypowiedzenia się. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. Ja pozwoliłem się sobie samemu zgłosić do głosu. Później zabierze głos Pan Przewodniczący Krempleski i Pani Przewodnicząca Brózda. Ja muszę się wypowiedzieć, bo wydaje mi się, że jest w tym stanowisku kompletne pomieszanie z poplątaniem. Mówimy z jednej strony o zaniepokojeniu rządowymi planami prywatyzacji służby zdrowia a na koniec, w uzasadnieniu mówimy, że chodzi o dostępność do usług zdrowotnych. Przecież jedno z drugim nie ma tak naprawdę związku. To, czy szpitale i przychodnie będą prywatne czy publiczne, państwowe czy samorządowe, to w żaden sposób nie wpływa na to, kto będzie płacił za usługi. Kto będzie płacił za usługi nie zależy od tego, kto jest właścicielem danej placówki, tylko zależy od tego, jak funkcjonują ubezpieczenia społeczne. Mamy prywatne, niepubliczne, najróżniejsze przychodnie, gdzie można w ramach Narodowego Funduszu

Zdrowia, nie powiem, że za darmo, bo to też jest nieprawda, bo nic nie jest za darmo, lekarze nie pracują za darmo, w ramach swojego ubezpieczenia, czyli za swoje ubezpieczenie można się leczyć. Jedno z drugim nie ma związku, nie ma związku prywatyzacja z dostępnością usług ubogich do służby zdrowia. Osoba uboga, nieubezpieczona w Narodowym Funduszu Zdrowia również nie będzie miała dostępu do świadczeń zdrowotnych, jeżeli nawet jej placówka będzie samorządowa czy też publiczna. Jedno z drugim nie ma związku. Ja natomiast w ogóle się dziwię, że partia, która wydawałoby się prezentuje się jako konserwatywna zgłasza stanowisko, które z pierwszego akapitu wynika coś dokładnie odwrotnego. Czy to jest zaniepokojenie po prostu samym faktem, że planuje się prywatyzację służby zdrowia, czy to jest zwrot w lewo ze strony Pis-u, czy to jest po prostu zwykły populizm? Dziękuję bardzo. Kolejny do zabrania głosu jest Pan radny Piotr Krempleski.

Radny P. Krempleski

Proszę Państwa, co jakiś czas są czynione nam zarzuty całkowicie bezpodstawne, twierdzące, że my coś robimy, czego nie robimy. Już wcześniej, przy okazji wyborów był użyty cytat ze mnie, który nie był cytatem. Tym razem Pan radny Wasilewski był uprzejmy powiedzieć, że przez gardło nam nie przejdzie słowo „prywatyzacja”, gdyż chcemy to przykrywać. Otóż Panie radny, zdecydowanie przejdzie. Platforma Obywatelska, jako taka, jest za własnością prywatną. Mówi to publicznie i dobitnie, co nie znaczy, że dogmatycznie. Są sytuacje i miejsca i konkretne przypadki, gdzie prywatyzacja może okazać się trudna lub niekorzystna, na zasadzie wyjątku. Jeszcze raz podkreślam, nic nie ukrywamy. Jesteśmy partią sprzyjającą prywatyzacji, czy koniecznie w dziedzinie ochrony zdrowia? Niekoniecznie. Wszystko zależy od miejsca, od warunków prywatyzacji, itd. Każdy przypadek należy rozpatrywać z osobna. To jest tyle jeśli chodzi o zarzut naszego faryzeuszostwa i hipokryzji. To jest nieprawda. Jesteśmy za prywatyzacją. Druga sprawa, to ten żal do mnie o zamknięcie dyskusji. Otóż proszę Państwa, jeszcze raz wyjaśniam. Dopóki padały głosy za strony radnych Dzielnicy Klubu Radnych PiS i odnosiły się do Szpitala Południowego, nie proponowałem zamknięcia dyskusji i przystąpienia do głosowania. Stało się tak w momencie, kiedy próbuje się używać obrad naszej Rady.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, ponieważ to nie jest temat naszej dyskusji proszę złożyć takie oświadczenie w wolnych wnioskach. Dziękuję bardzo. Zgłaszał się Pan radny Łukasz Lorentowicz, następnie Pan radny Zbigniew Cierpisz.

Radny Ł. Lorentowicz

Kwestia zasadnicza wygląda tak, że właściwie nie mówimy zupełnie a tytuł tego stanowiska jest dość śmiesznie traktowany w naszej debacie. Proszę Państwa, odnieśmy się faktycznie do Zespołu Lecznictwa Otwartego Warszawa – Mokotów. Tak się akurat składa, że komisja pod moim przewodnictwem, przy współudziale PiS, sporządziła raport funkcjonowania tejże jednostki, dość obszerny w miarę możliwości, to był owoc naszych 5-miesięcznych starań i wizyt, w każdej z tych placówek. Proszę Państwa, wiemy doskonale, jakie zjawiska dzisiaj występują w odniesieniu do tej konkretnej jednostki. Przecież Państwo wiedzą doskonale, co się stało z jednym z kierowników placówek, który to mówiąc w skrócie, rzucił tą pracę prowadząc jednocześnie prywatną praktykę i założył własną jednostkę przejmując tych samych pacjentów. Działał od początku na niekorzyść danej jednostki, co niestety jest normą przy tej formie własności. Niestety. Co prawda są jednostki, np. Przychodnia przy ul. Chełmskiej, niezwykle wręcz heroicznie zarządzana przy niewielkich środkach, to należy podziwiać, ale nie zmienia to faktu, że nie jest to normą. Tendencje, zwłaszcza kadry zarządzającej poszczególnymi placówkami w ramach tego dużego zespołu jest taka faktycznie, aby to szybko, nawet w dziki sposób prywatyzować. To jest proszę Państwa zagrożenie faktyczne. Dlatego ja nawołuję i w jakimś sensie w pełni zgadzam się z Państwa głosem odnośnie tego, że potrzebna jest nam jasna i klarowna koncepcja co się z tymi placówkami stanie. Tu jest zgoda. Inaczej może dojść do sytuacji, że te placówki nie będą miały racji bytu. Bo tak się de facto dzisiaj dzieje.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Panie radny, Pana też proszę o zwięzłość.

Radny Ł. Lorentowicz

Ja mówię na temat, nie odbiegam od niego, nie mówię o polityce krajowej, bo to nie jest miejsce, a ja nie jestem do tego uprawniony.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Poproszę tylko Pana radnego Cierpisa, żeby się Pan zgodził, abym w pierwszej kolejności udzielił głosu Pani radnej Brózdzie, ponieważ faktycznie zgłaszała się wcześniej. Przepraszam.

Radna H. Brózda

Tutaj rzeczywiście mamy dziś dwa stanowiska dotyczące służby zdrowia i tak się zastanawiam, czy w dobrym kierunku idziemy. W pierwszym wszyscy byliśmy zgodni. Nie ma w ogóle dyskusji, czy Szpital Południowy powinien być. Jakoś rozgorzały tutaj emocje na poziomie dzielnicy a tymczasem wszystko, co jest na poziomie Dzielnicy zostało wykonane i oczekujemy na ważne i szybkie działania Miasta, zwłaszcza organu stanowiącego, jakim jest Rada Miasta. W drugim stanowisku mam poważne wątpliwości. Mój Klub jest za szerokim dostępem do bezpłatnych usług medycznych, to nie ulega wątpliwości. Mówiliśmy o tym w programie wyborczym i będziemy to zawsze podkreślać. Stanowisko tutaj przygotowane, pomijam już problemy redakcyjne, rzeczywiście wprowadza nas w zakłopotanie, co nie oznacza, że nie przyjmujemy go. Debata społeczna jest bardzo ważna i uważam, że w tej chwili powinniśmy właśnie się zająć przygotowaniem na poziomie Dzielnicy debaty społecznej, a dopiero potem formułowaniem stanowiska i przekazywaniem go Radzie Miasta. Mam taką krótką uwagę, mam nadzieję, że zaraz przejdziemy do głosowania i przestaniemy dalej dyskutować, a zajmiemy się tym co jest istotne i co służy naszym mieszkańcom. Dziękuję.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pan radny Cierpisz.

Pan Zbigniew Cierpisz – Radny Rady m. st. Warszawy

Szanowni Państwo, Szanowna Pani! Myślę, że każda dyskusja jest dobra, zagadnienia są tak poważne, że nie należy sobie tego lekceważyć. Konkretnie odniosę się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego, bo Pan podnosił taką kwestię, ta kwestia zresztą była wielokrotnie powtarzana przez Panią Prezydent i Dyrektora Wierzchowską i Pana Prezydenta Kochaniaka, że właściwie już jedyną rolą samorządu jest dostarczanie usług, a nieważne jest kto te usługi świadczy, czy to jest przychodnia państwowa czy prywatna. Ja się z tym po prostu nie zgadzam. Uważam, że rola samorządu jest również taka, że samorząd powinien dbać o swój majątek. Jest to tzw. nadzór właścicielski. My, szanowni Państwo prywatyzując czy oddając te szpitale prywatnej spółce oddajemy nie swój majątek. My możemy wypowiadać się odnośnie własnego majątku, natomiast, jeśli jest to majątek publiczny, to uważam, że nie powinniśmy w ten sposób postępować. Skąd jest mój wniosek? Na podstawie tego, co się działo w 2007 roku, ja śmiem twierdzić, że tego nadzoru właścicielskiego nie było i dalej nie ma. Ja mam pytanie do Pana, przepraszam, że odpowiadam pytaniem na pytanie. Czy Pan

uważa, że NFZ jest instytucją zależną czy niezależną? Czy Pan uważa, że NFZ ma prawo i obowiązek z każdym podmiotem gospodarczym zawrzeć umowę? To jest nieprawda. To jest samodzielna instytucja, która ogłasza konkursy ofert i ona decyduje. Decyduje rynek, czy ta usługa zostanie zawarta z tym kontrahentem czy nie zostanie zawarta. A co będzie wtedy, kiedy sprywatyzowany szpital nie dostanie kontraktu, czy to nie będzie upadłość? Niestety będzie upadłość. Natomiast odnosząc się jeszcze do Pana wypowiedzi, kolegi z naprzeciwka, poruszył Pan kwestię działalności konkurencyjnej. Pan twierdzi, że działalność konkurencyjna jest słabiej chroniona. W jakich szpitalach, publicznych, czy niepublicznych? Jeśli założymy, że szpital nie będzie sprywatyzowany, to jest to zapisane w Kodeksie Handlowym. Tam jest konkretny punkt odnośnie działalności konkurencyjnej. I tyle. O ile wiem, również w jednostkach publicznych są punkty dotyczące działalności konkurencyjnej, za co grozi kara. Także, ja się nie zgadzam z tym argumentem, że tu jest mniejsza a tu większa ochrona. To jest nieprawda. Jeśli chcemy stosować prawo i Kodeks Handlowy, to niestety prawo jest jednakowe dla wszystkich.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Kto z Państwa radnych chce zabrać głos? Pani Agata Klepaczko, bardzo proszę.

Radna A. Klepaczko

Ja nie śmiem zabierać już głosu w kwestiach merytorycznych, nie czuję się kompetentna, szczególnie po takim przedmówcy, ale chciałam wrócić do naszego stanowiska i zwrócić uwagę na taki fakt, skoro rozgorzała w tej chwili dyskusja merytoryczna, że my w tym stanowisku niczego nie przesądzamy wbrew temu, co Pan Przewodniczący Lorentowicz nam zarzuca, zresztą dyskutowaliśmy już o tym na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Ta dość gorąca dyskusja wskazuje na to, że potrzeba takiej publicznej konsultacji i publicznej dyskusji jest ogromna. Nasze stanowisko właściwie niczego więcej nie zawiera oprócz prośby o taką dyskusję, zresztą Pan Dyrektor nas przecież zapewnił, że właściwie wszystko to co zawarliśmy w tym stanowisku jest oczywistością, i jest bezdyskusyjne, dlatego, że Pan Prezydent Kochaniak już nawet poczynił na forum Rady Warszawy takie deklaracje. Więc właściwie jak rozumiem, nie ma w tym stanowisku nic kontrowersyjnego. Dlatego też bardzo byśmy chcieli, żeby ono zostało przyjęte, chociażby wobec tych deklaracji Pana Dyrektora.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych chciałby zabrać głos? To ja pozwolę sobie udzielić głosu w kwestii merytorycznej. Skoro Pani radna twierdzi, że w tym stanowisku nie ma niczego przesądzającego, a jedynie jest tylko zwrócenie uwagi na potrzebę szerokiej debaty nad tym zagadnieniem, żeby to się nie działo bez publicznej wiedzy, to należałoby skreślić pierwszy akapit. Jest tam jasna, negatywna opinia na temat samego faktu prywatyzacji. Czy ja to źle rozumiem? Proszę ad vocem.

Radna A. Klepaczko

Może jako polonistka mam prawo się tutaj wypowiedzieć. Wydaje mi się, że stwierdzenie: „wyrazamy zaniepokojenie” jest tak naprawdę wyjątkowo łagodne. Na pewno nie jest przesądzeniem sprawy. Jest tylko wyrażeniem pewnej wątpliwości. Ponieważ zrodziły się wątpliwości, to idea tego stanowiska wydaje mi się bardzo logiczna. Ponieważ zrodziły się wątpliwości, to muszą one być rozwiane, np. na drodze debaty publicznej. Dlatego też, w ten sposób zaczęliśmy to stanowisko. Gdyby nie było wątpliwości i wszystko byłoby jasne, to dalszy ciąg i prośba o debatę byłyby nieuzasadnione. Ja nie widzę tu naprawdę niczego, co by przesądzało o tym, że my jesteśmy zdecydowanie za prywatyzacją. Zresztą słyszeliśmy, że to nie prywatyzacja, tylko komercjalizacja. Dobrze więc. Niech będzie dyskusja, w której zostaniemy przekonani, że to nie prywatyzacja tylko komercjalizacja, a ta komercjalizacja nie jest drogą do prywatyzacji służby zdrowia.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Pani radna Iwona Gajewska

Radna I. Gajewska

Chciałam zgłosić poprawkę. Ponieważ nie są nam znane konkretne rządowe plany prywatyzacji, mam propozycję, aby w drugim wersie, przed słowem „planami” wpisać słowo „ewentualnymi”. Zdanie brzmiałoby w ten sposób: „Rada Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy wyraża zaniepokojenie rządowymi ewentualnymi planami prywatyzacji...”. Ponieważ nie są nam znane te plany.

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję. To jest wniosek, będziemy go oczywiście głosować. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Czytam pierwszy akapit stanowiska: „Rada

Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy wyraża zaniepokojenie rządowymi ewentualnymi planami prywatyzacji służby zdrowia, a szczególnie planami prywatyzacji...”

Radny R. Sosnowski

„... ewentualnymi rządowymi planami prywatyzacji...”, słowo „ewentualnymi” przed słowem „rządowymi”

Radny M. Górecki - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

To jest wniosek do Wnioskodawców. Co Wnioskodawca na tę zmianę? Czyli poprawka brzmi: „ewentualnymi rządowymi planami prywatyzacji...”. Ja natomiast pozwolę sobie zgłosić wniosek indywidualny, nie w imieniu Klubu. Gdyby ten wniosek nie został przyjęty, o skreślenie pierwszego akapitu, z przyczyn gramatycznych wyłącznie doprecyzowanie w drugim akapicie, zamiast „ w tej sprawie” napisanie „w sprawie prywatyzacji w służbie zdrowia”. To byłby wniosek, na wypadek gdyby wniosek Pani radnej Iwony Gajewskiej został odrzucony. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. W związku z tym przystępujemy do procedury głosowania. W pierwszej kolejności będziemy głosować poprawki. Mamy dwie poprawki. W pierwszej kolejności jest poprawka Pani radnej Gajewskiej, polegająca na wpisaniu w pierwszym akapicie słowa „ewentualnymi”, pomiędzy słowami: zaniepokojenie i rządowymi. Pierwszy wers brzmiałby: „Rada Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy wyraża zaniepokojenie ewentualnymi rządowymi planami prywatyzacji służby zdrowia...” dalej jak w rozdany projekcie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki?

za-22 radnych

przeciw-0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada poprawkę przyjęła. W związku z czym drugą poprawkę wycofuję. Poddaję pod głosowanie całość stanowiska razem z poprawką. Stanowisko Rady Dzielnicy Mokotów w sprawie planów prywatyzacji przychodni zdrowia Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Lecznictwa Otwartego Warszawa-Mokotów oraz Szpitala Czerniakowskiego, z poprawką. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem stanowiska?

za-12 radnych

przeciw-10 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że Rada stanowisko przyjęła, stosunkiem głosów: 12 – za, 10- przeciw, i 0 wstrzymujących się głosów. Pozwolą Państwo, że przekażę teraz prowadzenie obrad Przewodniczącemu Witoldowi Wasilewskiemu. Dziękuję bardzo.

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję wszystkim gościom, którzy zaszczylili nas obecnością i teraz nas opuszczają, w związku z tym, że przechodzimy do bardziej standardowych punktów.

Ad. 7

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie opinii Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy do zmian w załączniku Dzielnicy Mokotów do budżetu m.st. Warszawy na 2008 r. **(druk nr 133)**

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę wnioskodawcę o przedstawienie projektu uchwały.

Pan G. Okoński – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów

Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Mam w imieniu Zarządu przyjemność przedstawić Państwu do zaopiniowania zmianę w załączniku budżetowym Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy na rok 2008. Zmiana ta dotyczy dwóch punktów, pierwsza, to zmiana w rozdz. 85.395 - zwiększenie budżetu o kwotę 10 000 zł. Biuro Polityki Społecznej postanowiło dodać nam 10 000 zł na realizację programu „Mokotowski Salon Literacki”, jest to uzupełnienie programu „Aktywny i Bezpieczny Senior”, zgodnie z naszymi deklaracjami w stosunku do komisji merytorycznej, również z moimi dzisiejszymi deklaracjami, sprzed wyboru, chcemy ten program rozwijać. To jest także dowód na to, że zostaliśmy docenieni na poziomie miasta. Miasto nie wszystkim dzielnicom dało taką kwotę, niektóre żadnej dodatkowej sumy pieniędzy nie dostały na realizację programów z zakresu wspierania osób starszych. Myślę, że program ten będzie dla ok. 80 - 100 osób, które będą mogły uczestniczyć w tych zajęciach. Będą też bardzo ciekawe spotkania z twórcami kultury, będzie to ciekawe uzupełnienie działań z zakresu wspierania osób starszych i organizowania im wolnego czasu. W tej sytuacji prosimy o tę zmianę w załączniku budżetowym o 10 000 zł. Przy okazji, ponieważ ta uchwała jest łączna, prosimy jako Zarząd o dokonanie aktualizacji środków obrotowych i należności zobowiązań w Gospodarstwie Pomocniczym przy Zespole Szkół nr 39. To jest gospodarstwo pomocnicze, gdzie w ciągu roku widzimy, że te środki obrotowe

po prostu są troszeczkę inne niż było założenie. W związku z tym prosimy o przyjęcie tego jako aktualizacji tych kwot. Szczegółowe informacje są zawarte w załączniku nr 3. Bardzo dziękuję.

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Teraz w zasadzie przychodzi mi poprosić o opinię komisji, ale jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to pozwolę sobie dostarczone opinie przeczytać. Proszę Państwa, Komisja Zdrowia, Pomocy społecznej i Rodziny zaopiniowała pozytywnie druk nr 133, Komisja Budżetu i Finansów również pozytywnie i Komisja Oświaty również pozytywnie.

(przedstawione opinie stanowią załącznik do protokołu).

Czy są jakieś opinie Klubów? Czy są jakieś głosy radnych w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały Rady Dzielnicy załączonej w druku nr 133, proszę o podniesienie ręki?

za-19 radnych

przeciw-0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Ad. 8

Uchwała Rady Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy w sprawie zaopiniowania projektu wykazu lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz ich najemców (druk nr 134)

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Proszę wnioskodawcę, czyli Pana Burmistrza Okońskiego o przedstawienie sprawy.

Pan G. Okoński – Zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Już tradycyjnie, przed wakacjami chcemy przedstawić Państwu do zaopiniowania projekt wykazu lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz ich najemców. Specjalnie, użyłem określenia, przed wakacjami, ponieważ zależy nam na planowej sprzedaży tych lokali. Jest to istotne, z punktu

widzenia mieszkańców, którzy chcą być właścicielami dotychczas wynajmowanych od Miasta mieszkań. Po drugie jest to ważne z punktu widzenia odpowiednich dochodów Miasta i załącznika budżetowego Dzielnicy Mokotów. W tym wykazie, który przekazujemy Państwu radnym do zaopiniowania są 33 lokale, tabela zawiera standardowe informacje, jak w każdej tego typu sytuacji. Jeśli chodzi o tą uchwałę i ten załącznik, to on powoduje, że na ten czas mielibyśmy sprzedanych 167 lokali, jak dodamy te 33 to będziemy mieli 200, a na rok bieżący zaplanowaliśmy 400. W związku z powyższym, co do jednego udało się oszacować, w chwili obecnej dochody ze sprzedaży 167 lokali osiągnęły poziom 49,8 %. Przy tym poziomie sprzedaży, przy tym tempie można mieć wrażenie, i ostrożnie szacować, że te dochody mogą być nieco wyższe od planowanych, tak jak to było w roku ubiegłym. Mogę też Państwu powiedzieć, że średnia wartość m² wyniosła 7987 zł. Jest to znacząco więcej niż na początku zeszłego roku i radykalnie więcej niż w roku 2006. W imieniu Zarządu bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie tej propozycji. Dziękuję bardzo.

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Dziękuję bardzo. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to pozwolę sobie odczytać opinie komisji. Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Gospodarki Komunalnej i Inżynierii Miejskiej również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

(przedstawione opinie stanowią załącznik do protokołu).

Czy są jakieś stanowiska Klubów, czy głosy radnych w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do głosowania projektu uchwały, zawartego w druku 134. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały?

za-18 radnych

przeciw-0 radnych

wstrzymało się- 0 radnych

Stwierdzam, że uchwała została przyjęta.

Ad. 9

Interpelacje i zapytania radnych

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Czy są jakieś interpelacje tudzież zapytania? Proszę bardzo Pan radny Łukasz Lorentowicz.

Radny Ł. Lorentowicz

Mieliśmy otrzymać jako Radni na sali sesyjnej komputer i dostęp do sieci. Co się dzieje w tej sprawie? Proszę o odpowiedź na piśmie.

Pan J. Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, rzeczywiście tak jak do tej pory tłumaczyliśmy, są pewne problemy z instalacją nie tyle komputera, ale z podłączeniem go do internetu. Niestety sala sesyjna położona jest w bardzo niedobrym miejscu. Nadajniki, które funkcjonują na dachu Urzędu „nie widzą” sali. Jest to podstawowy problem w tej kwestii. Nasze rozmowy z Zarządem Służby Więziennej, z którego budynku „widoczna” jest sala sesyjna i na którym byśmy mogli ustawić antenę niestety do tej pory nie przyniosły pożądaných efektów. Opracowana jest inna metoda uzyskania połączenia i za dwa dni będziemy mieli próby działania systemu i w zależności jak te próby wypadną będzie dostęp do internetu.

Radny Ł. Lorentowicz

Jeśli mógłbym coś zasugerować. Z tego, co wiem w m.st. Warszawie, przetarg na usługi teleinformatyczne wygrał Centertel. W ramach tej oferty są również modemy bezprzewodowe do zastosowania w różnego rodzaju komputerach – w stacjonarnych jak i w laptopach. Zamiast czekać tak długo to można było coś takiego nam zafundować. Jest to nasze narzędzie pracy.

Pan J. Rasiński – Burmistrz Dzielnicy Mokotów

Panie radny gdyby do końca znał Pan historię przetargu na usługi teleinformatyczne, to by Pan wiedział, że ta część umowy jest w tej chwili wstrzymana, ponieważ do końca nie wiadomo, na jakich zasadach ma być finansowana ta usługa. W związku z tym sprawa dostępu do internetu jest zawieszona nie przez Urząd Dzielnicy Mokotów tylko przez Miasto, organizatora tego przetargu.

Ad. 10

Wolne wnioski

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Pozwolę sobie odczytać pismo, które dnia 1 lipca 2008 roku wpłynęło na ręce Pana Macieja Rasia - Przewodniczącego Rady Dzielnicy Mokotów: „ W związku z powołaniem mnie dnia 1 lipca 2008 roku przez Radę Dzielnicy Mokotów na stanowisko Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy składam rezygnację z pełnienia mandatu radnego dzielnicy Mokotów.” Podpisano – Wojciech Turkowski. To jest do Państwa informacji, odpowiednie procedury uchwały wygaszającej mandat będą musiały być w stosownym terminie podjęte. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś wolne wnioski? Nie widzę.

(Kserokopia pisma złożonego przez Pana Wojciecha Turkowskiego stanowi załącznik do protokołu).

Ad. 11

Zamknięcie obrad XXIV Sesji

Radny W. Wasilewski - Wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy Mokotów

Zamykam obrady XXIV Sesji Rady Dzielnicy, dziękuję bardzo.

(Nagranie na czterech kasetach magnetofonowych z przebiegu obrad stanowi załącznik do protokołu)

Protokolant

Wiceprzewodniczący Rady

Wiceprzewodniczący Rady

A. Muchin

Miłosz Górecki

Witold Wasilewski